

# GAZETA LUBUSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II ABC

Wtorek, 19 lipca 1949 r.

Nr 193 (206)

## Zorganizowane przez reakcyjny odłam duchowieństwa WYPADKI LUBELSKIE

### demonstracja przeciwko władzy ludowej

Przemówienie wicem. Administracji Publicznej tow. Jana Izydorzycyka na wielkiej manifestacji społeczeństwa lubelskiego

LUBLIN. W dniu 17 lipca odbyła się w Lublinie na Placu Litewskim olbrzymia demonstracja protestacyjna społeczeństwa lubelskiego przeciwko wrogiej państwu ludowemu działalności reakcyjnej części kleru. Do zgromadzonych w liczbie ponad 20 tys. osób przemówił wiceminister Administracji Publicznej tow. Jan Izydorzycyka.

Na wstępie swego przemówienia przedstawił Rządu R. P. wicemin. Administracji Publicznej tow. Jan Izydorzycyka stwierdzając, że od 3 lipca Lublin zalany był przez tłumy „pielgrzymów”, którzy w olbrzymiej większości są uczciwymi ludźmi pracy — ściągniętymi do miasta przez plotki o „cudzie”. Mówca przypomniał wypadki z 13 lipca, kiedy rosnatyzowany tłum zdeptał na śmierć — 20-letnią wiejską dziewczynę — Helenę Rabczuk i okaleczył 19 innych osób, przeważnie kobiety.

„W imię czego, zginęła Helena Rabczuk, a kilkanaście osób odniosło rany — zapytuje wicemin. Izydorzycyka. Dla czego oderwano od pracy w najgorętszy żniwny czas tysięcy ludzi?”

Opowiadają nam: „cud” — kontynuuje mówca — ale przecież wszyscy wiemy, że w katedrze lubelskiej żadnego cudu nie było — przecież nawet sam ks. biskup Kalwa w swym liście pasterskim, choć spóźnionym i wykrętnym musi przyznać, że niczego nadprzyrodzonego nie stwierdzono, czyli, że mówiąc poprostu żadnego cudu nie było. Cały krzyk o rzekomym cudzie był pospolitym oszustwem.

„Cudu” nie było. Ale propaganda o cudzie była prowadzona — i to na szeroką masową skalę.

„SPAWKA I ORGANIZATOREM „CUDÓW” LUBELSKICH — POWIEDZIAŁ Z NACISKIEM WICEMIN. — JEST PEWNA CZĘŚĆ REAKCYJNEGO KLERU, DZIAŁAJĄCA DO SPÓŁKI Z RÓŻNYMI LUDŹMI WROGIMI PAŃSTWU POLSKIEMU I WŁADZY LUDOWEJ.”

Sum wokół lubelskich „cudów” — mówił dalej wiceminister Izydorzycyka, został podniesiony właśnie teraz w przededniu rocznicy pięćdziesiątlatnicy Odrodzenia Polski i powstania władzy ludowej. Właśnie wtedy, kiedy cały kraj łętni wyżejona twórczą pracą w walce o dobrobyt, o kulturę, o trwałą pokój i bezpieczeństwo ojczyzny — w tej właśnie chwili reakcyjny odłam duchowieństwa usiłuje przez gorszącą i oszukańczą akcję podważyć jedność mas pracujących i pociągnąć do zamiętania.

Władza ludowa w ciągu pięciu lat odbudowała kraj ze zgliszcz i ruin wojennych. W ciągu 5 lat władza ludowa wykonała zapowiedzi Manifestu Lipcowego.

TE WIELKIE ZDOBYCZE OSIĄGNIĘLIŚMY DZIĘKI TEMU, ŻE RYLIŚMY ZJEDNOCZENI WOKÓŁ WŁADZY LUDOWEJ, WOKÓŁ RZĄDU LUDOWEGO, WOKÓŁ KLASY ROBOTNICZEJ. DZIĘKI TEMU, ŻE NIE CZYNILIŚMY I NIE CZYNIMY PODZIAŁU NA LUDZI WIERZĄCYCH I NIEWIERZĄCYCH, LUDZI BRONIĄCYCH RELIGII I

Polsce wojny religijnej. Chcąc rozbicia narodu polskiego na wierzących i niewierzących i ludźmi, którzy byli organizatorami i inspiratorami lubelskich „cudów”.

Mówmy jasno i wyraźnie — akcentuje mówca — my władza ludowa szanujemy uczucia religijne. Nie walczymy z religią i przestrzegamy wolności wierzeń religijnych i sumienia. Rząd ludowy dał temu jasny wyraz w swoim oświadczeniu, w swojej praktyce codziennej.

Nikom w Polsce nie zabrania się wierzyć w Boga, modlić się i chodzić do kościoła, chrzczyć dzieci, czcić obrazy święte, uczestniczyć w procesjach Bożego Ciała.

Nikom w Polsce nie zabrania się uczyć dzieci religii i spełniać swobodnie kapłańskie obowiązki przez księży.

RZĄD LUDOWY WIELOKROTNIENIE OŚWIAADCZYŁ I DZIAŁA JASNO POTWIERDZAJĄC ŻE ZAPEWNIĄ ON SWOBODĘ WIARY I PRAKTYK RELIGIJNYCH, NIKOMU NIE WOLNO OBRAZAĆ UCZUĆ WIERZĄCYCH, ANI NARUŠAĆ SYMBOLÓW WIARY, KRZYŻÓW CZY FIGUR ŚWIĘTYCH, ALE ZARAZEM TRZEBNA STWIERDZIĆ, ŻE RZĄD NIE DOPUŠCI, ABY W KO-

### Akcja prowadzona dokoła rzekomego „cudu” próbą wplątania wiary katolickiej w antypaństwową działalność rozpolitykowanej części kleru

Na zakończeniu wielkiego wiecu w Lublinie uchwalono rezolucję, w której czytamy m. in. co następuje:

Akcja prowadzona dokoła rzekomego „cudu” w katedrze lubelskiej — akcja, której musiał zadecyzywać choć w sposób dwuznaczny i niejasny nawet ks. biskup lubelski w swym liście pasterskim, nie tylko nie ma nic wspólnego z wiarą katolicką, ale jest wręcz naśmiewaniem się z tej wiary, profanacją tej wiary. Jest próbą wplątania wiary katolickiej w antypaństwową działalność reakcyjnej części kleru oraz w brudną aferę spekulacyjną.

Pod wywieszka rzekomego cudu, ściągano milionowy haracz z oszukanych wiernych, oddano ich na łup wyżyłkowemu wszelkich spekulatorów i wydrwigroszów, oderwano tysiące ludzi od pracy w najgorętsze żniwne dni. Zrobiono to wiedząc dobrze, że — jak stwierdza ks. biskup Kalwa — „niczego nadprzyrodzonego” w katedrze lubelskiej nie było.

Zrobiono to dla celów politycznych, dla walki przeciw państwu ludowemu.

Zebrani domagają się kategorycznie od hierarchii kościelnej zaprzestania wchryczelskiej roboty przeciwko państwu ludowemu i uregulowanie stosunków z państwem na podstawie deklaracji rządowej.

Zebrani wzywają rząd ludowy do przeprowadzenia jak najgrawniejszego śledztwa przeciwko zakulisowemu inspiratorom i organizatorom zajęć lubelskich i do pociągnięcia ich do odpowiedzialności w imię obrony praworządności poszanowania praw Rzeczypospolitej.

## CAŁA POLSKA POTĘPIA działalność reakcyjnej części kleru odpowiedzialnego za zajścia lubelskie

BYDGOSZCZ (PAP). We wszystkich zakładach pracy i gminach na terenie województwa pomorskiego odbywają się masowe zebrania z udziałem robotniczych oraz pracowników urzędów i instytucji w sprawie gorszących zajęć w Lublinie.

W dniu 18 bm. w Bydgoszczy odbyło się 67 zebrań. Na wszystkich zebraniach pomorski świat pracy po wysłuchaniu referatów uchwalił rezolucje potępiające działalność reakcyjnej części kleru, żerującego na ciemności i naiwności ludzkiej.

W Szczecinie na plenarnym posiedzeniu O. R. Z. Z. uchwalono rezolucję, w której zebrani potępiają nadużycie zaufania wiernych i profanowanie uczuć religijnych rzekomym cudem w Lublinie oraz domagają się: położenia kresu gorszącemu widokowi w Lublinie i zlikwidowania nadużywania wiary.

W dniach 14 i 15 lipca w gromadach, gminach i powiatach woj. lubelskiego odbyło się 2.500 zebrań i wieców, na których dziesiątki tysięcy ludności wiejskiej zdecydowanie potępili szkodliwą działalność reakcyjnej części kleru lubelskiego a szczególnie jego stanowisko w sprawie rzekomego „cudu”.

W Gdańsku szereg profesorów wyższych uczelni Wybrzeża wypowiedziało się potępiająco na temat gorszących zajęć w Lublinie.

## Dzień Lotnictwa obchodzono niezwykle uroczysto we wszystkich miastach ZSRR

MOSKWA (PAP). Uroczystości Święta Lotnictwa ZSRR, Świąta Lotnika rozpoczęły się w pięknie udekorowanej stolicy Związku Radzieckiego już dnia 16 bm. W sobotę wieczorem przeszło 20 tysięcy osób wypełniło olbrzymi amfiteatr „Zielonego Teatru” w Centralnym Parku Kultury im. Gorkiego, gdzie odbyła się uroczysta akademia rady moskiewskiej Moskiewskiego Komitetu Miejskiego WKP (b) i Naczelnego Dowództwa Powietrznych Sił Zbrojnych ZSRR.

Wśród burliwych, długo nie- miękających owacji zebranej publiczności, wybrano prezydium honorowe akademii, do którego weszli członkowie Biura Politycznego KC WKP (b) i Generalissimusem Stalinem na czele.

Obszerny referat, poświęco-

### Oświadczenie wojewody lubelskiego władze kres prowokacyjnym plotkom rozsiewanym przez elementy reakcyjne

Polska Agencja Prasowa PAP donosi z Lublina:

Jak nas informują, dnia 16 lipca br. zgłosił się do wojewody lubelskiego z ramienia zarządu katedry lubelskiej wikariusz generalny ks. Stopniak i przedstawił projekt komunikatu skierowanego do wiernych a datowanego 14 lipca, w którym zawiadamia o zamknięciu katedry na okres kilku dni.

W odpowiedzi — wojewoda stwierdzając, że rozmaite indywidua rozpowszechniają fałszywe wieści, jakoby władze wojewódzkie zmierzały do zamknięcia katedry i utrudnienia praktyk religijnych — oświadczył, że uważa zamknięcie katedry za nie wskazane, natomiast za celowe położenie, kresu fantazyjnym pogłoskom.

Wojewoda wyraził życzenie, aby władze kościelne wyciągnęły odpowiednie wnioski z

### Wyniki pierwszego półrocza

Ogłoszony wczoraj komunikat o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w pierwszym półroczu br. daje tak wszechstronny obraz naszego życia gospodarczego, że omawianie go potrwa niewątpliwie czas dłuższy. Komunikat dzisiejszy ma szczególne znaczenie. Zamyka on pierwsze półrocze ostatniego roku Planu Trzyletniego, mówi o tym czy zadania tego Planu wykonamy, przygotowując tym samym teren dla realizacji Planu większego, Planu Sześciolatniego.

Liczby zawarte w komunikacie świadczą, że podstawowe zadania wyznaczone przez Plan Narodowy zostały przekroczone.

Plan produkcji przemysłu państwowego został przekroczony o 9 proc. Wartość tej produkcji w porównaniu z pierwszym półroczem roku ubiegłego wzrosła o 24 proc. Największy wzrost w stosunku do roku ubiegłego wykazała produkcja ciągników (97 proc.), mydła (64 proc.), fesyfatu (68 proc.), skór podszewkowych (64 proc.), fosfatu (68 proc.). Uwagi przegląd liczb wzrostu produkcji poszczególnych działów naszego przemysłu wskazuje, że największy postęp osiągnięty został w tych dziedzinach, które dotychczas pozostawały w tyle za całym naszym rozwojem gospodarczym. Świadczy to, że likwidujemy szybko dysproporcje wynikające zarówno ze skutków wojny jak i z dawnych zaniedbań.

W okresie sprawozdawczym przemysł nasz podjął szereg nowych produkcji i rozszerzył produkcję wielu artykułów wytwarzanych dotychczas w niewielkich ilościach w takich działach jak maszyny rolnicze i obrabiarki, maszyny i narzędzia górnicze i wytwory chemii, zaspakajając coraz w pełniejszym stopniu rosnące potrzeby kraja.

Rezultaty uzyskane w rolnictwie przedstawiają się niemiernie pomyślnie: obszar zasiewu został wydatnie zwiększony (likwidacja odlogów przekroczyła plan o 12 proc. a dobre warunki wegetacji roślin pozwalają spodziewać się doskonałych zbiorów).

W handlu wewnętrznym obserwujemy dalszy wzrost ilości towarów wprowadzonych przez aparat społecznony. Na odcinku inwestycji nie zostały jeszcze przewyżczone wszystkie trudności, co wymaga dalszego zwiększenia wysiłku organizacyjnego wykonawców Planu Inwestycyjnego.

Pomyślne rezultaty osiągnięte gospodarczych pierwszego półrocza Komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego słusznie przypisuje rosnącej wydajności pracy w wyniku podjętego przez klasę robotniczą wysiłku.

Już pierwsze zapoznanie się z wynikami naszej pracy w minionym półroczu wskazuje na to, że droga po jakiej idzie polski lud pracujący jest słuszną. Dalszy rozwój współwzrostu, dalsza walka o zwiększenie wydajności pracy, dalsze wzmocnienie produkcji to warunek zwycięskiego wykonania całego Planu Trzyletniego.

K. W.



# BANKRUCTWO MILITARNE

## greckich monarcho-faszystów

### W ciągu lipca ani jednego zwycięstwa armii ateńskiej

#### Wojska demokratyczne idą stale naprzód

PRAGA (TELEPRESS). Bankructwo militarne oraz całkowity rozkład polityczny, gospodarczy i moralny greckich monarchofaszystów wystąpiło szczególnie jaskrawo w ciągu ostatnich paru miesięcy. Minęły już dwa pierwsze tygodnie lipca, a armii ateńskiej nie udało się jeszcze osiągnąć żadnego poważniejszego zwycięstwa w jakiegokolwiek części Grecji.

Cyfry opublikowane ostatnio przez Naczelne Dowództwo armii demokratycznej wykazują, że straty monarchofaszystów w ciągu czerwca wyniosły 8133, w czym 2900 zabitych. W tym samym czasie wojska demokratyczne zniszczyły, bądź zdobyły poważne ilości nieprzyjacielskiej amunicji i sprzętu wojennego.

Działania militarne greckiej armii królewskiej stanęły na martwym punkcie. Ograniczenie działalności frontowej jest jednym z elementów polityki, stosowanej przez dowództwo armii demokratycznej. System

ten ma na celu zdemoralizowanie i zmniejszenie nieprzyjaciela. Monarchofaszystowski generał, Tsakolotos, przyznał otwarcie w czasie przemówienia, transmitowanego przez radiostację w Larissa, w początkach czerwca br., że armia królewska jest już zbyt wyczerpana i zniechęcona, a żeby ścigać zbrojne oddziały demokratyczne, które zadają pewne ciosy z coraz to innego miejsca.

W miastach i wsiach okupowanych przez monarchofaszystów działa skutecznie podziemie demokratyczne, robiące nieprzyjacielowi niestrudzenie

skuteczną dywersję na tyłach. Na ulicach Salonik dochodzi dzień w dzień do poważnych starć pomiędzy żandarmerią monarchofaszystowską a oddziałami demokratycznymi.

Ze wszystkich stron kraju nadchodzi meldunki o wzrastającej aktywności regularnych oddziałów armii demokratycznej. Szczególnie intensywne nasilenie akcji wojennej daje się odczuć na wyspach: Icaria, Samos, Mytiline, Euboea, Kreta i Kafalonia.

Monarchofaszyci, niezdatni do odniesienia zwycięstwa militarne przy pomocy bezpośredniego natarcia, uciekają się do oszukiwanych sztuczek.

Grecka armia demokratyczna przeciwstawia się skutecznie atakom nieprzyjacielskim w Keimaktoarem. Wyżyny Vitsi Gramos są w dalszym ciągu niezwykłymi bastionami. Według jednego z dzienników, wychodzących na terenie Wolnej Grecji, góry te stanowią będą „punkty wypadowe dla ostatecznego zwycięstwa demokracji”.

### Polscy i czechosłowaccy górnicy

## Wymieniają wspólne doświadczenia

### w dziedzinie wydajności pracy i racjonalizacji metod produkcji

CIESZYŃ. Zachodni PAP. W czeskim Cieszynie rozpoczął 2-dniowe obrady I zjazd inżynierów i techników czechosłowackich i polskich, poświęcony wymianie doświadczeń w dziedzinie wydajności pracy oraz organizacji współzawodnictwa i racjonalizacji metod produkcji w górnictwie.

W obradach bierze udział ponad 220 inżynierów, techników, racjonalizatorów i pracowników pracy polskich i

czechosłowackich. Ze strony polskiej na zjazd przybyli m. in. wiceminister górnictwa i energetyki — dr inż. Salcewicz. Witając zjazd podkreślił on, że obrady, na których inteligencja techniczna obu narodów wspólnie opracowuje zagadnienia postępu technicznego, stały się możliwe w warunkach ustroju demokracji ludowej.

Witając zjazd w imieniu 300-tysięcznej rzeszy górników polskich, gen. dyr. CZPW — Szczepaniak, podkreślił wagę obrad nad podniesieniem wydajności w przemyśle węglowym.

„Potencjał gospodarczy krajów demokracji ludowej w Europie — mówił gen. dyr. CZPW — musi się stać realną przeciwwagą na szalę walki z zachlannym imperializmem anglosaskim i usiłującym odrodzić się kapitalizmem niemieckim”.

### Komitet Usprawnień

## Akcji Żniwnej w Zielonej Górze wydał zarządzenie natychmiastowej podorywki ściernisk

W wyniku uchwał Powiatowego Komitetu usprawnienia akcji żniwnej w Zielonej Górze wydano zarządzenie natychmiastowej podorywki ściernisk i obsiewania łubinami, wyką albo innym paszami zielonymi.

Wczesne obsiewanie zaoranych ściernisk ma tę właściwość, że rośliny te dobrze spulchniają ziemię, a ponadto nasza baza paszowa pomnoży się wydatnie przez olbrzymią ilość hektarów zielonej paszy treściwej.

## Rozbudowa chłodni rzeźni miejskiej w LESZNIE — kosztem 30 milionów złotych

Powiat leszczyński ma charakter rolniczy, jest też znany z dobrze postawionej hodowli trzody chlewnej i bydła. Jest to powiat wybitnie eksportowy.

Głównym odbiorcą na mięso bite jest Wrocław, którego rzeźnia zniszczona przez działania wojenne i nieodbudowana dotychczas, nie jest w stanie zrobić odpowiedniej ilości potrzebnego żywna.

Zarząd Miejski w Lesznie, mając to na uwadze, postanowił kosztem około 30 milionów zł rozbudować rzeźnię do takich rozmiarów, aby mogła sprostać obecnym zadaniom.

Przewidziane jest rozbudowanie do większych niż dotychczas rozmiarów chłodni i wyposażenie jej w nowoczesne urządzenia chłodnicze. Dotychczasowa chłodnia, jak i jej urządzenia są przestarzałe, gdyż pamiętają jeszcze czasy ubiegłego stulecia. Rzeźnia posiada obecnie zdolność ubojową do 2000 sztuk o wadze 350 000 kg miesięcznie, po rozbudowie zdolna będzie bić 350 sztuk o wadze 35 000 kg na jedną, tylko dobę.

Prace związane z rozbudową chłodni zostały przewidziane w planie inwestycyjnym na rok 1949 i zostaną na czas wykonane. (WS)

## 4 Gminne Kasy Spółdzielcze powstaną w powiecie gnieźnieńskim

W miejsce dotychczasowych Banków Ludowych, wzgl. filii innych instytucji bankowych, istniejących na terenie powiatu gnieźnieńskiego, powstaną w najbliższym czasie Gminne Kasy Spółdzielcze. W Gnieźnie — dla gminy Gniezno, Niechanowo i Eubowo, w Klecku dla miasta i gminy Klecko oraz dla gmin Kiszkowo i Mielec, w Witkowie dla miasta i gminy Witkowo oraz gminy Powidz i w Czerniejewie dla miasta i gminy Czerniejewo.

Gminne Kasy Spółdzielcze stworzone zostaną głównie w celu przysięcia z pomocą finansową mało i średniorolnym chłopom oraz ścisłej współpracy z gminnymi spółdzielniami SCh.

Największym plusem przyszłych Gminnych Kas Spółdzielczych będzie to, że będą mogli z nich skorzystać w jak najszerzej mierze chłopcy ma-

ło- i średniorolni powiatu gnieźnieńskiego, bez potrzeby udawania się do Gniezna. (I)

## 8.832 cegły w ciągu 8 godz. rekord murarzy ostrowskich

Dwójka murarska, Marcin Dwornik i Roch Portasiak z Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego Oddział 5 w Ostrowie ułożyła przy budowie szkoły TPD przy ul. Ułańskiej w ciągu 8 godzin pracy 8832 cegły, co wynosi 1240 proc. normy. Wziąwszy pod uwagę, że pracowali oni nie przy murze pełnym, lecz z filarkami, jest to bardzo poważny sukces. (Paw)

## Potępiamy haniebne metody nadużywania wiary dla celów polityki wrogiej Polsce Ludowej

### Robotnicy Gniezna protestują przeciw akcji „cudu lubelskiego”

Na wieść o burzającej prowokacji religijnej, zorganizowanej przez oddział rozpolitowanego kleru w Lublinie, gnieźnieński świat pracy, bez względu na swe przekonania polityczne, udzielił fabrykantom „cudu” stanowczej odpowiedzi. W ub. sobotę w wielu gnieźnieńskich zakładach pracy odbyły się masowe zebrania pracowników, na których wyrażono ostry protest przeciwko zorganizowanej przez część kleru akcji „cudu lubelskiego”.

I tak w świątyni Fabryki Konfekcji odbyło się zebranie pracowników Zw. Zaw. Prac. Samorządu wyci i Użyteczności Publicznej. Po zaganiu zebrania przez przewodniczącego miejscowego Koła Związku tow. Panowicza, głos zabrał wicedyrektor Miejskich Zakładów tow. Matejski.

Przed kilkunastu dniami, stwierdził mowa na wstępie, rozszalała się po kraju fantastyczna wieść, że w katedrze lubelskiej dzieją się rzekome „cudy” z obrazem Matki Boskiej. Tysiące ludzi w całym kraju dowiedziało się o tych „cudach” prawie jednocześnie. W ciągu jednego, dwu dni, wśród tysięcy ludzi naiwnych, karmionych przez te zmyślane opowieści o „cudownych łach Matki Boskiej”, o „uzdrowieniach chorych pod obrazem” itp., rozbudowano ciekawość i zorganizowano zewsząd masowe

pielgrzymki do miejsca rzekomych „cudów”.

Przemówienie, które na zebraniu zrobiło wielkie wrażenie i uzyskało z ich strony całkowitą aprobatę, mówca zakończył słowami:

— Potępiamy haniebne metody nadużywania wiary religijnej! Do magany się wkroczenia władzy ludowej, celem zaprowadzenia porządku, ładu i położenia kresu akcji, która godzi w dobro państwa i na rodu!

W przyjętej jednomyślnie rezolucji zebrania m. in. stwierdzają, że żadne prowokacje wstecznicwa nie są w stanie zahamować nasze-

go zwycięskiego marszu na drodze do zbudowania Polski świetlej, potężnej i szczęśliwej.

Podobne zebrania odbyły się w godzinach popołudniowych w Cukrowni, Fabryce Konfekcji, Farbiarni (łącznie z pracownikami Rybiarni, Centrali Prod. Naftowych, Fabryki Walizek, Fabryki Luster, Wytwórni Chemiczno-Farmaceutycznej itd.) i szeregu innych. Po przemówieniach prelegentów wywiał się gorące dyskusje, w których protestowano w sposób energiczny i stanowczy przeciwko zamachowi kleru na spoiwość polskiego społeczeństwa. (h)

## 60 pracowników PZGS-Poznań wzięło udział w żniwach w gr. Wiry

W ubiegłą sobotę w godzinach popołudniowych wyjechała z Poznania do Wir ekipa złożona z 60 osób pracowników fizycznych i umysłowych Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni ZSCH w Poznaniu, Ekipa przy pomocy robotników Rolniczego Zespołu Spółdzielczego — Wiry przeprowadziła żniwa na 22 ha ży-

ta. W akcji żniwnej wyróżnili się: Witold Szulc, Czesław Czaplicki, Jan Meisner, Jadwiga Bakoś, Zigowa, Gąsiorek i spawacz Dąbek. Ekipa pracowników PZGS wyjechała z inicjatywy Podst. Org. Partyjnej przy PZGS, Rady Zakładowej i Zarządu. Reportaż z akcji żniwnej w Wirach zamieścimy w numerze jutrzejszym. (m)

# Przed rocznicą Kongresu Jedności Demokratycznej Młodzieży

## Koło ZMP w każdej gromadzie wiejskiej

„Usuniemy wysisk pracy ludzkiej, nędzę i zacofanie ze wsi polskiej. Idziemy ku Polsce, w której nie będzie wysisku człowieka przez człowieka”. Z deklaracji programowej ZMP.

Realizując hasła Deklaracji Programowej ZMP organizacja nasza na odcinku wiejskim spełniła wielkie zadanie umasowienia swych szeregów, podniesienia poziomu ideologicznego członków, rozwoju współzawodnictwa pracy, walki z wysiskiem i zacofaniem wsi polskiej.

Ubiegły rok pracy naszej — to okres zaostrzającej się walki klasowej na wsi, walki z siłami reakcji, z pozostałościami ideologii poddańczo-pańszczyznianej wśród szerokich mas młodzieży wiejskiej, to okres walki o wychowanie nowego typu człowieka — bojownika o sprawiedliwość społeczną.

W związku z tym stoi dziś przed nami zadanie założenia koła ZMP w każdej gromadzie a przez to rozciągnięcia wpływów ideologicznych na jeszcze szersze masy młodzieży wiejskiej. Musimy włączyć w nasze szeregi całą postępującą młodzież wiejską, wszystkich tych którzy jeszcze nie są zdecydowani, którzy wahają się jeszcze lecz klasowo związaną są z naszą walką i pracą.

ją do walki o socjalizm na wsi. Mamy w tym już poważne osiągnięcia. Z dumą dziś możemy spoglądać, jak do niedawna jeszcze zamurujący chłopak ze wsi prowadzi obecnie traktor, sprzedaje towary w sklepie Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” lub wydaje koleżankom i kolegom książki z biblioteki gromadzkiej. Wyrazem uświadomienia szeregów młodzieży wiejskiej był imponujący czyn I Majowy. Młodzież ku uczczeniu Święta Pracy przepracowała 12000 pracogodzin naprawiając drogi i mosty, kopiąc rowy i budując nowe świetlice, współdziałając przy likwidacji odlogów, biorąc czynny udział w akcji siewnej i kontrakcji trzody chlewnej, udzielając się również w akcji przesiedleńczej na Ziemię Lubuską.

Walce z wysiskiem we wszelkich formach organizacja nasza poświęcała wiele uwagi. Nasze Brygady Kontrolne rekrutują się z synów mało i średniorolnych chłopów skrzętnie wyszukiwaliśmy młodocianych pracowników, którzy pracując u bogaczy wiejskich wystawieni są na niełitościwy wysisk. Dotychczasowy dorobek Brygad Kontrolnych to 3200 przeprowadzonych kontroli i 1900 spisanych protokołów. Kontrole przeprowadzone wykazują, że młodociani pracow-

nicy nie otrzymują należytego im wynagrodzenia, będąc niejednokrotnie skandalicznie wprost traktowani. Przykładem tego niech będzie rolnik Matuszewski z Prusłina pow. ostrowskiego, który swego pracownika Kowalskiego Stanisława niedożywał, często króć bił, a nawet namawiał do kradzieży drzewa w lesie. Inny znów rolnik Tomczak z Bilczewa pow. ostrowskiego kazał swym pracownikom spać w stajni wśród bydła i koni.

Brygady Kontrolne zdecydowanie likwidują podobne wypadki i rezultatem tego — nakazy karne dla Zakł. Św. Józefa w maj. Wieleń na 200.000 zł dla rolnika Roszpułskiego z Brzeźna pow. Środa — 140.000 zł i wielu innych.

Praca kół ZMP w PGR jak i Spółdzielniach Produkcyjnych to jeden z bardzo ważnych odcinków naszego życia organizacyjnego na wsi. Mamy już na tym odcinku 426 kół z liczbą ponad 8 000 członków. Jest to poważna siła młodzieży, która dopiero w tych warunkach może w całej pełni wykażać swoją wartość w pracy, rozwijając się wszechstronnie, usprawniać metody produkcji. Nasze koła w PGR to ośrodki promieniujące na całą okolicę, to ośrodki wykonywania najzdolniejszych i najwartościowszych wiejskich aktywistów — to o-

środki w których wartość człowieka mierzona jest jego wkładem w pracę produkcyjną. I tak znane są wszystkim Koła w Roszkowie, Parlinie, Dzieloklacz, znane są nazwiska wiejskich przodowników pracy jak: Paweł Derfert, pom. prakt. z Gorzycka pow. Międzybóże (150% normy), Anna Czekaj (180% normy), Franciszek Ludwiczak z Dusiny, wyrabiający 203% normy przy opaleniu, Stefania Rajewska i Krystyna Duszyńska z Roszkowa pow. Wągrowiec wyrabiające 120% normy w pracach polnych, Kazimierz Kaszuba z Parlinka pow. Mogilno, który zobowiązał się do wykonania 150% przy koszeniu żyta i wielu innych.

Tak samo koła założonych na terenie naszego województwa spółdzielniach produkcyjnych mają poważne osiągnięcia na odcinku rozwoju spółdzielczych form produkcji jak również na polu współpracy z bratnią młodzieżą robotniczą. Koła: Wiry, Wójcin, Różanki, Ostrowite i cały szereg innych to ośrodki, które poważnie oddziałują na okolicę, szerząc ideę spółdzielczości i na własnym przykładzie wykazując wartość tej formy produkcji.

Radiofonizacja świetlic, elektryfikacja wsi, zorganizowanie II Etapu Młodzieżowego Współzawodnictwa Pracy na Wsi, powołanie w 50 gmndach sekcji zawodowo-gospodarczych, wal-

ka o wzrost produkcji roślinnej, kontraktacja 13 500 świń, racjonalne żywienie inwentarza, dbanie o czystość zagród, naprawianie dróg, oczyszczenie rowów melioracyjnych, założenie 3 000 poletek konkursowych, powołanie brzdąg poszukiwania stonki ziemniaczanej, praca kulturalno-oświatowa w świetlicach — to fakty, pod którymi kryje się ogrom pracy naszej organizacji na odcinku wiejskim.

Młodzież wiejska z naszego terenu spotyka się z uznaniem całego społeczeństwa, czego dowodem niech będzie fakt wybrania na delegata na Światowy Kongres Obrońców Pokoju w Paryżu kol. Stanisława Jankowskiego z Roszkowa pow. Wągrowiec.

Wielką pomocą i cennymi wskazówkami darzyła nas w naszej pracy Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, której aktywiści znajdowali zawsze czas, aby zaopiekować się ZMP-owcami — młodym pokoleniem mas pracującego chłopstwa. Możemy sobie dziś, w rocznicę powstania naszej organizacji powiedzieć, że mamy wielkie jak na roczny okres działalności, osiągnięcia, tym niemniej jednak musimy nasze wysiłki ustokrotnie, rozwinąć szerszej naszą działalność na wsi, ogarnąć nią szersze masy młodzieży wiejskiej — zmobilizować je do wspólnego z młodzieżą robotniczą marszu do Socjalizmu.

Kazimierz Wicik Referent ZW ZMP



## W przededniu Święta Odrodzenia

# 5 lat polskiej gospodarki na Ziemiach Zachodnich

Rozgromienie Niemiec hitlerowskich przez Armię Radziecką przywróciło Polsce brastare ziemie piastowskie, po Odrę i Nysę i obszar woj. olsztyńskiego. **Ziemie Odzyskane** — to obszar 101.500 kilometrów kwadratowych z 6 mil. ha gruntów ornych i 2,3 mil. ha lasów. Uciekający okupant zdewastował doszczętnie opuszczone terytorium. 3,5 miliona ha zostało zamianowanych, 124 tys. zagrod wiejskich zniszczono, 40 proc. budynków miejskich legło w gruzach. Zniszczenia w Szczecinie osiągnęły 50 proc., we Wrocławiu — 67 proc., a w Głogowie — 95 proc. 63 proc. linii kolejowych i 60 proc. mostów uległo zniszczeniu. Podobnie przedstawiał się stan dróg kołowych. **Przemysł Ziemi Zachodnich zniszczyli Niemcy w 70 proc.**

Z 8 milionów ludności zamieszkującej te ziemie przed wojną, pozostały 2 miliony Niemców, reszta wycofała się wraz z uciekającą armią hitlerowską. Mimo wieki trwającej germanizacji, utrzymało się na Ziemiach Zachodnich ponad milion rdzennie polskiej ludności.

### Obrzymie zadanie zagospodarowania Ziemi Zachodnich

Przed powstałym Państwem Ludowym stanęło obrzymie zadanie szybkiego zaludnienia i zagospodarowania tych ziem. Realizację tego zadania podjęliśmy niezwłocznie. W ciągu niespełna roku, na Ziemiach Zachodnich osiadło 2 miliony Polaków, w ciągu 4 lat liczba ich przekroczyła 5,5 miliona. Ludność niemiecka została całkowicie repatriowana za Odrę i Nysę. Zaludnienie ogromnego obszaru, wynoszącego ponad 100 tys. km. kw. milionami ludności w tak krótkim czasie, nie znajduje przykładu w historii świata, świadczy o wielkich zdolnościach i umiejętnościach organizacyjnych narodu polskiego, polskich mas pracujących.

Równoległe z akcją osiedleńczą podjęliśmy dzieło ożywienia gospodarczego Ziemi Zachodnich. Już we wrześniu 1945 roku rząd nasz ustalił program zatrudnienia na Ziemiach Zachodnich 100

tys. robotników przemysłowych i uruchomienia miliardowego kredytu na cele ożywienia produkcji. Jako pierwsze zadanie uznano odbudowę fabryki wagonów we Wrocławiu, która po upływie kilku miesięcy, podjęła masową produkcję węglarek. W tym samym roku podjęły produkcję wszystkie ocalałe w czasie wojny fabryki.

### Bogactwa naturalne Ziemi Zachodnich

Poczynając od roku 1946 Ziemie Zachodnie zostały objęte państwowymi planami gospodarczymi. W r. 1946 ziemie te otrzymały 27 proc. kredytów inwestycyjnych, przeznaczonych dla całej Polski. W roku 1949 procent ten wzrósł do 34. Dzięki swym zasobom naturalnym, licznym miastom i bogatej sieci komunikacyjnej, zajęły one pozostające miejsce w polskiej gospodarce narodowej. Bogate złoża węgla koksującego, węgla brunatnego, rud żelaza, miedzi i niklu, arsenu, glin ogniotrwałych i ceramicznych oraz duże bogactwo granitów, bazaltów i piaskowca uczyniły z Ziemi Zachodnich ważny czynnik naszego rozwoju gospodarczego.

### Rolnictwo na Ziemiach Zachodnich

Rolnictwo zyskało na Ziemiach Zachodnich bogate obszary pszenno-buraczane, położone nad Odrą. Dzięki obrzymiej pracy i wielkim nakładom pieniężnym zlikwidowane zostało w ciągu ubiegłego okresu około 3,5 miliona ha odłogów. Symbolem postępów i osiągnięć pracy na odcinku rolnictwa jest m. in. odwodnienie 100 tys. ha nieczynnej ziemi na zalanych Żuławach gdańskich. Dzięki planowej odbudowie przemysłu, Ziemie Zachodnie uczestniczą w bardzo wysokim poziomie w szeregu cennych produkcji, jak koks, wagony kolejowe, — towary i specjalne (cysterny, chłodnie), obrabiarki, maszyny papiernicze, aparaty chemiczne, szkło optyczne, ceramika szlachetna i kryształ, liczniki elektryczne, odbiorniki radiowe i elektrody węglowe. W niektórych działach Ziemi Zachodnie reprezentują całość polskiej produkcji.

### Wybrzeże morskie

Wraz z Ziemią Zachodnimi wrócił do Polski szeroki,

500 km. liczący, pas wybrzeża morskiego. Z faktu tego Polska Ludowa wyciągnęła konsekwencje. Planowa gospodarka odbudowy portów i odbudowy tonażu handlowej floty morskiej przyniosła już efekty. Szczecin, dawny port Berlina, przygotowujemy do roli wielkiego portu, który obsługuje już, a obsługiwać będzie w jeszcze większym stopniu nie tylko polskie, lecz i czechosłowackie zaplecze. Nasza flota handlowa, której tonaż w roku 1945 równał się zeru, w roku 1948 liczyła już 200 tys. ton, a więc więcej niż przed wojną. Po raz pierwszy podjęliśmy w Polsce, na szeroką miarę zakrojone, budownictwo okrętowe, spuszczając na wodę od jesieni r. ub. 5 statków pełnomorskich, przeznaczonych do przewozu węgla i rudy. Plan 6-letni przewiduje budowę nowych jednostek pełnomorskich o tonażu 450 tys. Polska staje się państwem morskim.

Wielka arteria wodna Odra, wiodąca od naszego zagłębia węglowego do Szczecina, przebiega również nadwyzną produkcji rolnej bogatych okręgów Dolnego Śląska i Wielkopolski. Już dziś przewozy odrzańskie osiągają poziom 5 milionów ton rocznie. Skierowanie na Odrę i Szczecin transportów czechosłowackich uczyni z tej rzeki jedną z najważniejszych śródlądowych dróg wodnych w Europie. Bratnia współpraca z Czechosłowacją doprowadzi w niedalekiej przyszłości do zrealizowania koncepcji budowy kanału Odra — Dunaj, koncepcji, która zmieni geografie gospodarczą tej części Europy.

### Przemysł Ziemi Zachodnich służy sprawie pokoju

Dziś już Ziemie Zachodnie stanowią, wraz z Polską Centralną, jednolity organizm gospodarczy i polityczny. Przemysł tych ziem, upośledzony w obrębie Niemiec, wobec uprzywilejowania zagłębi zachodnio-niemieckich, zyskał w Polsce doskonale warunki rozwoju. W obrębie Niemiec, jako przemysł kapitalistyczny, służył on wojnie i niemieckim planom agresji na Wschód, w obrębie Polski — jako część składowa naszego przemysłu socjalistycznego — służy on odbudowie Europy i pokojowi. K. W.

## Przed rocznicą Kongresu Jedności Międzydemokratycznej

# ZMP-owcy w walce z analfabetyzmem

Widzimy w Polsce Ludowej wielkie wysiłki i osiągnięcia na polu oświaty i kultury. Ale zdajemy sobie sprawę, że nieprzebytą przeszkodą dla rozwoju i podniesienia poziomu oświaty i kultury naszego narodu stanowią 4 miliony analfabetów.

Analfabetyzm izoluje jednostkę od całego dorobku kulturalnego, który powinna sobie przyswoić i z którego powinna korzystać, aby tak swoje jak i innych życie uczynić szczęśliwszym i lepszym.

W miarę powiększenia się naszych zasobów materialnych musimy coraz bardziej upowszechniać oświatę i kulturę. O tym naszym zadaniu mówił 22 lipca ub. roku Prezydent Bolesław Bierut na Zlocie ZMP we Wrocławiu. Obok władz państwowych i instytucji kulturalno-oświatowych do walki z analfabetyzmem występowała również młodzież ZMP-owa. W niedługim czasie istnienia ZMP można przekroczyć cyfry świadczące o poważnych osiągnięciach w tej dziedzinie.

### Nauczyliśmy czytać i pisać 2 300 młodzieży

Na terenie województwa poznańskiego aktywnie ZMP na 76 kursach nauczył czytać i pisać 830 ZMP-owców i około 1,500 młodzieży niezorganizowanej. Dla młodzieży umiejaczej już trochę czytać i pisać zorganizowano 1400 zespołów dobre czytania i pisania, zapobiegając tym jej wtórnemu analfabetyzmowi. W zespolonym czytaniu bierze udział 9,000 ZMP-owców i około 4,000 młodzieży niezorganizowanej (licz

ba ta się zwiększy w okresie zimowym).

W uroczystościach „Tygodnia Oświaty” — młodzież ZMP-owa wykazała swój zapał do pracy oświatowej przez zorganizowanie 731 wystaw książek w terenie oraz udział 6,300 ZMP-owców w zbiórze na rzecz walki z analfabetyzmem, przez przygotowanie 330 uroczystości oraz szereg innych kulturalnych imprez. 20 lipca br. ZMP obchodzi rocznicę swej pracy. Dla uczczenia tej rocznicy ZMP postanowił wziąć udział i stanąć w pierwszym szeregu walki o likwidację analfabetyzmu w naszym kraju.

### Dalsze zadania w walce z analfabetyzmem

To Święto Odrodzenia mobilizuje do pracy oświatowej cały aktyw statystyczny już działający organizacji naszego województwa. Młodzież ZMP-owa innymi innymi wytyczyła sobie takie zadania jak: masowy udział w rejestracji analfabetów poprzedzonej masowymi zebrańiami w 400 miejscowościach. Celem tych zebrań jest uświadomienie całego naszego społeczeństwa o znaczeniu likwidacji analfabetyzmu w Polsce. ZMP-owcy włączyli się do wszystkich społecznych komisji rejestracyjnych, ale były także wypadki jak na przykład w Kaliszu, gdzie 700 ZMP-owców przez 3 dni przeprowadzało rejestrację, przejmując na siebie całkowitą za nią odpowiedzialność.

Rejestracje analfabetów wykazały, że w każdym powiecie znajdują się ludzie

### M. Pietrow

## 17 lipca — Święto lotnictwa radzieckiego

Dzień Lotnictwa Radzieckiego jest jednym z najpopularniejszych na terenie ZSRR świąt ludowych. Wprowadzony uchwałą rządu radzieckiego 16 lat temu — w roku 1935 odbywa się od lat co rok i jest dniem bojowego przeglądu potęgi lotnictwa radzieckiego oraz stanu wyszkolenia jego kadry.

Lotnictwo stalinowskie! Te bliskie i drogie ludzom radzieckim słowa oddają w całej pełni doniosłą rolę Józefa Stalina w dziele stworzenia lotnictwa radzieckiego, wykłopotanego w najlepszy, najnowocześniejszy sprzęt techniczny produkcji krajowej. Zrealizowane zostało wezwanie towarzysza Stalina, by lotnicy radzieccy lataли „dalej, szybciej i wyżej od innych”. Loty

### (List z Moskwy)

Czkałowa, Gromowa, Lipińskie, Kamanina i wielu innych odważnych lotników dokonane jeszcze w okresie przedwojennym, zwycięskie 62 między narodowych rekordów lotniczych dowiodło całemu światu, że lotnicy radzieccy wywiązują się z honorem z postawionych im przez Stalina zadań.

Podczas II wojny światowej lotnicy radzieccy okryli się wiekopomną chwałą w bitwach z nieprzyjacielem. 2100 lotników otrzymało tytuły Bohaterów Związku Radzieckiego, 61 — tytuły dwukrotnych Bohaterów Związku Radzieckiego, a dwóch najwaleczniejszych, A. Pokryszkin i I. Kożedub — trzykrotnych Bohaterów Związku Radzieckiego.

W dniu dzisiejszym — na lotnisku tuszynskim Centralnego Klubu ZSRR im. Czkałowa odbywa się tradycyjne Święto Lotnicze. Do Tuszyna przybywają liczne rzesze mas pracujących Moskwy i miast okolicznych, aby zobaczyć jak rośnie mistrzostwo lotników stalinowskich.

Program obchodu święta lotniczego obliczony jest na 3 godziny i składa się z trzech części. W pierwszej części demonstrują swą kondycję sportową lotnicy i piloci sbybowcowi Amatorskiego Towarzystwa Miłośników Lotnictwa. W drugiej części wystąpią lotnicy wojskowi. Na zakończenie nastąpią popisy na spadochronach.

W przedsiębiorstwach moskiewskich odbywają się pogadanki, prelekcje i wieczory poświęcone świętu lotnictwa radzieckiego. Wśród mas pracujących Moskwy i obwodu organizują się wykłady i pogadanki, wygłaszane przez instruktorów politycznych, w ich liczbie — generałów, oficerów Bohaterów Związku Radzieckiego, zdemobilizowanych żołnierzy Armii Radzieckiej — weteranów wojny.

W różnych dzielnicach Moskwy odbyły się zjazdy młodych konstruktorów modeli i samolotów, w których wzięły udział tysiące młodych lotników.

Ostatnio z lotnisk klubowych wzbiły się w powietrze dzie-

nieumiejący dostatecznie czytać i pisać lub ludzie, którzy wogóle nie uczyli się w życiu, a chętnie chcieliby uczyć się by stać się pełnowartościowymi obywatelami swego kraju.

Zorganizowano 83 nowe kursy nauki czytania i pisania, na które uczęszcza 1,200 osób. Większość tych kursów zorganizowano na wsi i mimo pory letniej frekwencja na nich dopisuje. Świadczy to o dużym pedzie do nauki ze strony naszych mas ludowych. Kursy zorganizowano również w P.G.R.-ach.

### Nauczanie indywidualne

Jeszcze nie wszyscy analfabeci mogą korzystać z kursów, dlatego też postanowiono uczyć ich indywidualnie. Indywidualne nauczanie w tej chwili objęło 1,900 analfabetów. Zdobyte elementarnej wiedzy na kursach dla analfabetów otworzy dla tej młodzieży drogę do dalszego kształcenia się i zdobycia awansu społecznego, będzie dalszym krokiem ku likwidacji ciemnoty i zacofania na wsi polskiej. W pierwszą rocznicę istnienia, w piątą rocznicę Manifestu PKWN, młodzież ZMP woj. poznańskiego z dumą spogląda na swój dotychczasowy dorobek. Dorobek ten świadczy o tym, że ZMP realizuje zadania, które przed młodzieżą polską postawił Prezydent Bolesław Bierut w momencie jej zjednoczenia. Z dorobku tego czerpać będziemy doświadczenia, zachęte i siły do dalszej pracy oświatowej.

Cegielko Z.

Referent ZW ZMP

## Wrażenia z wycieczki po Ukrainie Radzieckiej (V)

# Jak pracują ośrodki maszynowe

(Relacje specjalnego wysłannika „Gazety Poznańskiej“)

Po wyjeździe z Kijowa, za mieszkanie służył nam wygodny, nowiuteńki wagon całkowicie radiofonizowany i z połączeniem telefonicznym. O godz. 6-tej budził nas koncert. Przy koncercie jedliśmy śniadanie i po całodziennym wycieczce po kołchozach, sowchozach i fabrykach — strudzonych — koleśał koncert do snu. Wiedzieliśmy życie bez troski i wesoło. Szczepan Mrówka ze wsi Słiwno pow. nowotomyski, uważał, że jest to życie dla nas niebezpieczne. — Bo jak wrócimy do domu — twierdził Mrówka — to ciężko będzie się nam przyzwyczaić wstawać, jeść i chodzić spać bez radia.

— To bardzo dobrze — zauważyli inni, bo będziemy szybciej dążyli do radiofonizowania naszej wsi.

### 1 Ośrodek — 30 tys. ha ziemi

Celem dzisiejszego dnia było zwiedzenie Ulianowskie-

go ośrodka maszynowego czyli M.T.S. (maszynowa traktowa stacja) Ulianowska to nazwa miasta w obrębie powiatu wasilkowskiego.

Wchodząc na duży plac podwórzowy, podziwialiśmy sprawną organizację ośrodka. W podwórzu, wszystkich warsztatach i biurze rozmieszczone były głośniki radiowe. Przez głośniki tę prócz muzyki — dyrektor kieruje z biura całą pracą ośrodka. Praca w ośrodku maszynowym podzielona jest na brygady, które obsługują 17 kołchozów o łącznym obszarze 30.000 ha ziemi ornej. Prócz warsztatów stałych w terenie pracuje 11 warsztatów ruchomych. Cały ośrodek zatrudnia przeszło 500 pracowników. Prócz dużej ilości innych najnowocześniejszych maszyn, ośrodek posiada 84 traktory i 30 kombajnów. W jednym

powiecie czynne są przeważnie 3 ośrodki.

### Połączenie drogą radiową

Brygady pracują często w oddaleniu do 70 km od ośrodka. Łączność biura z brygadami utrzymywana jest nadzwyczaj sprawnie za pomocą krótkofalowych stacji nadawczych i odbiorczych. Każdą brygadę zaopatrzoną jest w potrzebną aparaturę.

W biurze kierownika ośrodka rozpoczyna się na stole duża mapa plastyczna, na której czerwonymi chorągiewkami naznaczone są miejsca pracujących brygad. Chorągiewki złote wskazują miejsca pobytu ruchomego warsztatu. Każdego dnia w południe i wieczorem brygadziec terenowi przesyłają drogą radiową sprawozdania z do-

konanej pracy, zawiadamiając o naprawie maszyn itp. W ten sam sposób płyną przez głośniki nowe rozporządzenia kierownika ośrodka. Ażeby nie męczyć w nawałce pracy siły biurowej notowaniem sprawozdań brygadistów, przy głośniku biurowym ustawiony jest specjalny aparat zwany magnetofonem. Aparat nagrywa na taśmę nadesłane sprawozdania, które w miarę potrzeby powtarzane są przez głośnik i notowane do odpowiednich ksiąg sprawozdawczych.

Dzięki więc zastosowaniu najnowocześniejszej techniki i organizacji, która prowadzona jest w ten sam sposób we wszystkich ośrodkach, całość pracy odbywa się bardzo sprawnie, bez przemęczenia siły ludzkiej.

A. Bączkowski





O puchar Kaluży

Poznań - Śląsk Opolski 4:1

W Zabrzu odbyło się wczoraj spotkanie piłkarskie z cyklu rozgrywek o puchar im. J. Kaluży pomiędzy reprezentacjami Poznania i Śląska Opolskiego, które zakończyło się po ciekawej grze pewnym zwycięstwem drużyny poznańskiej 4:1, przy czym bramki dla nich zdobyli: Anioła 3 i Biales 1; dla gospodarzy - Szmidt. Tym samym Poznań...

SZCZUPIORNIAK  
AKS - Włókieniarz (Łódź) 7:6

Kolejarz (Leszno) - 1:1  
Pionier (Szczecin) 1:1

Wynik kolejarzy leszczyńskich, uzyskany na własnym terenie z przeciwnikiem, którego przed trzema tygodniami rozgromili w Szczecinie 9:1, nie świadczy dobrze o ich obecnej formie. Użytkany remis może zaważyć na ich dalszym losie w rozgrywkach o awans do II ligi.

BRDA (Bydż) - KOLEJARZ GD. 1:1.

OGNIWO (Wr.) - STAL (Sosnow.) 0:1.

GÓRNIK (Janów) - STAL (Łobez) 1:0.

BUDOWLANI (Kr.) - OGNIWO (Rzesz.) 1:1.

Mecz powyższy przerwano tuż po przerwie na skutek niesubordynacji jednego z zawodników rzeszowskich.

POZNAŃ - ŁÓDŹ 5:3

Zapaśnicy Poznania zwyciężyli Łódź 5:3.

Pływacy Związkowca (Warty) wygrali z Górnikiem

W Zabrzu odbyło się wczoraj towarzyskie spotkanie pływackie pomiędzy poznańską Wartą a miejscowym Górnikiem. Zwyciężyli goście 85:77.

wysunął się ponownie na czoło tabeli pucharu.

Liga tenisowa

W meczu o mistrzostwo Polski w lidze tenisowej Cracovia pokonała Stal z Gliwic 8:5. CRACOVIA - STAL (GL.) 3:2. GW. WISŁA - STAL (KATOWICE) 3:1. OGNIWO (BYTOM) - STAL (OSTROWIEC SWKRZYSKI) 0:4. OGNIWO (BYTOM) - AZS (WROCLAW) 3:2.



OGN. CRACOVIA - KOLEJ.

POLONIA (WARSZ.) 4:2

WKS LEGIA - LECHIA 4:4

Powyższymi spotkaniami zakończono pierwszą kolejkę mistrzostw, po której stan tabeli przedstawia się następująco:

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals For, Goals Against. 1. Gwardia Wisła 11 19 34:9, 2. Cracovia 11 16 27:13, 3. Kolejarz Pozn. 11 15 37:21, 4. Polonia Wars. 11 13 21:17, 5. Górnik Byt. 11 11 20:20, 6. EKS Włókn. 11 11 25:28, 7. AKS 11 11 22:28, 8. Warta 11 10 16:14, 9. Lechia 11 8 20:34, 10. Ruch 11 7 22:23, 11. Legia 11 7 17:28, 12. Polonia Byt. 11 4 15:26.

Dwie porażki naszych żużlowców w HOLANDII

Motocykliści polscy doznali dwóch przykrych porażek w Holandii, przegrywając w Hadze 32:46 i w Rotterdamie 32:55.



środe, 20 lipca 1949 r.

5.15 Sreżczenie władomości porannych; 5.50 Koncert dla świata pracy; 6.00 Dziennik poranny; 6.40 Muzyka rozrywkowa; 6.53 Program dnia; 7.00 Wiadomości dziennika porannego; 8.05 Poradnik gospodarstwa domowego; 8.15 Muzyka; 12.04 Wiadomości południowe oraz przegląd prasy stołecznej; 12.53 Audycja dla wsi - pogadanka pt. „Uprawa popiołów koniecznością rolnika” w opr. inż. Henryka Krzyżaniaka; 12.55 Muzyka ludowa; 12.55 Melodie ludowe w wyk. zespołu Józefa Ściecia; 13.35 Koncert rozrywkowy; 14.00 „Metody pracy” - pogadanka z cyklu „Bezpieczeństwo i higiena pracy”; 14.50 Informacje poznańskie; 14.53 Muzyka operetkowa; 15.15 „Zakłady pracy”; 15.25 Informacje Ogólnopolskie; 15.50 Pogadanka naukowa „Mierzeja Helska”; 16.00 Muzyka popularna; 16.20 Montaż poetycki pt. „Oreż pieśni” w opracowaniu Stanisława Stampfla; 17.00 i Dzieńnik południowy; 17.15 Melodie operetkowe i filmowe - gra orkiestra Roztośni Warszawskiej; 18.00 „Głos mój kobiecy”; 18.25 „Pieśni Stanisława Niewiadomskiego” w wyk. Ewy Bandrowskiej-Turskiej; 18.45 „Jest u nas kolumna w Warszawie” - montaż poetycki; 19.00 II Dziennik południowy; 19.15 Audycja „Szpilek”; 19.30 Koncert chopinowski; 21.00 Dziennik wieczorny; 22.00 Muzyka operowa z płyt; 22.45 Felieton pt. „Jak zrealizowano u nas Manifest PKW N-u”; w oprac. Ludwika Walickiego; 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.50 Program na dzień następny.

Pięściarze francuscy wygrali w Białymstoku 11:5

Na stadionie miejskim w Białymstoku odbyło się spotkanie pięściarskie pomiędzy reprezentacją francuskich Związków Zawodowych a reprezentacją „Związkowców”, które zakończyło się zwycięstwem Francuzów 11:5. Z Polaków wygrali: Kruza z de Souza i Sadowski z Vouदानem, a remisował Ratajczak (Poznań) z Garnier.



Hasłem dnia: umasowienie sportu!



Gwardia (Ślubice) - Gwardia (Gubin) 5:1

W Ślubicach rozegrano towarzyski mecz piłki nożnej między drużynami „Gwardii” Gubina i Ślubice. Spotkanie stało na wyrównanym poziomie, jedynie szybkozstrzelały atak Ślubic gościł częściej pod bramką gości, w rezultacie czego drużyna „Gwardii” (Ślubice) odniosła zasłużone zwycięstwo. Na wyróżnienie zasługuje bramkarz Ślubic Maksinkiewicz, który w brawurowy sposób obronił kilka niebezpiecznych strzałów i był najlepszym graczem na boisku.

Sędziował dobrze mjr Rozenher. Ok.



Na kortach przy ul. Noskowskiej, w ramach meczu AZS - Ogniwo spotkali się w grze mieszanej (od lewej) Adamski i Kotecka (Ogniwo) i Lamperska, Primke (AZS).

OGŁOSZENIA

Ubezpieczalnia Społeczna w Kaliszu

zawiadamia ubezpieczonych i członków ich rodzin że dnia 11. 7. br., w przychodni dentystycznej przy ulicy Sukkiewiczkiej 7, przyjmując codziennie bez przerwy od 8 do 17.30

Trzech lekarzy dentystów

żeby udogodnić potrzebującym leczenia i plombowanie zębów. Poleca się ubezpieczonym korzystanie z pomocy dentystycznej w miesiącach letnich, gdyż zwiększająca się w okresie jesienno i zimowym frekwencja pacjentów utrudnia zaspokojenie potrzeb wszystkich zgłaszających się.

KONKURS

Zarząd Gminny w Włoszowicach pow. Leszno ogłasza konkurs na stanowisko sekr. gminnego.

kandydatów

na 2-miesięczny kurs administratorów osiedli - mieszkaniowych z wykształceniem średnim, handlowo-administracyjnym. Zgłoszenia tylko osobiste z życiorysem, referencjami i odpisami świadectw w Delegaturze. 8 i 9 bm., do godziny 10.

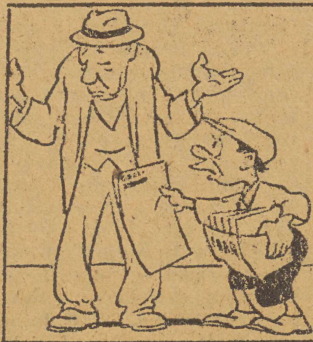
Kursy pisania na maszynie

nie ślepą metodą, Piotr Pieprzycki, Poznań, Aleje Mareńkowskiego 26, tel. 23-82. Dla zamiejscowych kursy listowne. 788

Mieszkanie jednopokojowe

dwupokojowe kuchnia komfortem - zwrot kosztów poszukuje. Oferty do „Gazety Poznańskiej” pod nr 950

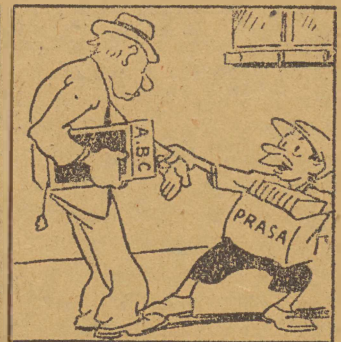
Wicus i Florcia



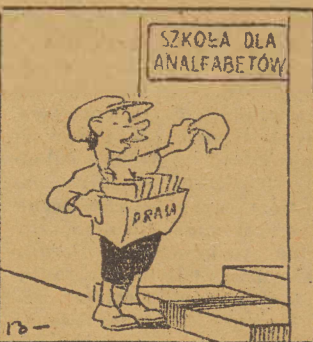
„Może kupi pan gazetę” - mały Wicus miło pyta - „Bardzo chętnie proszę pana - Ale ja nie umiem czytać...”



„Proszę chwilę tu zaczekać” - mówi na to Wicus grzeczenie, „elementarz w tej księgarni muszę kupić mu koniecznie!”



„Teraz razem już pojedziemy - rzecze że się znajdzie rada - aby rząd literek ciemnych w całe zdania mógł pan składać!”



I przed szkołą Wicus liczenie, mówi: „teraz do widzenia - wkrótce będzie umiał czytać - I przed szkołą Wicus ślicznie

SPORT CZASOPISMO DLA WSZYSTKICH

Adres Redakcji i Administracji  
Poznań, ul. Kantaka 8/9  
Konto P. K. O. Poznań V-4410  
Telefony: Red. nac. 518-83.  
Z-ca red. nac. 508-73. sekr. red. 518-87. dział lokalny 518-22, dział listowy 528-38. dział kulturalny, kobiecy, gospodarzy i rolny - 508-56. dyr. delegatury 529-36. kolportaż i prenumerata zamiejsc. 502-84. kolp. i prenum. Poznań - 502-81. biuro ogłoszeń 529-51. ekspedycja 52-48.  
Wydawca R. S. W. „Prasa”  
Tłoczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwa Państwowego Wydawnictwa Zakład Główny w Poznaniu  
K - 836



przełożył Józef Brodzki

Jedna myśl pozbawiała go spokoju: była to myśl o Magarafia. Był okropnie zaniepokojony brakiem wiadomości od niego. Czy urósł, jak odbiło się to wszystko na działalność jego serca, na jego samopoczucie i w ogóle na jego zdrowiu? Dlaczego nie pisze? Czy aby nie przytrafiło mu się coś w okresie raptownego wzrastania, lub też później, gdy osiągnął normalny wzrost?

Parokrotnie Popf polecał swej żonie, by napisała do Magarafia i dowiedziała się od niego szczegółów jego obecnego życia.

Berenika wysłała kiedyś do niego list, ale nie otrzymała odpowiedzi. Magaraf nie miał wtedy głowy do odpisywania. Miał przed sobą perspektywę sądowej rozprawy. Czekala jeszcze tydzień na odpowiedź z Miasta Wielkich Żab i zamierzała jeszcze raz napisać, ale tego samego dnia przyszły pisma przynoszące wiadomość o bliskim procesie i żona doktora Popfa zrozumiała, że lepiej na razie zaczekać.

Tym samym pociągiem, którym do Tuberozy przyjechał Aurelius Padrele, do Bakbuk przyszedł pierwszy list od Tomasio Magarafa. Berenika wyszła wtedy za sprawunkami do miasta i wdowa Gargo została w domu, by pilnować rekonwalescencja.

Pan doktor zdaje się oczekuje listu z Miasta Wielkich Żab? - powiedziała pocziwa kobiecina i z rozpro-

mienioną tw rzą wręczyła doktorowi kopertę, którą on szybko otworzył i znalazł w niej arkusik papieru, zapisany na wół dziecinny pismem.

„Drogi panie Doktorze! - czytał Popf. - Wie pan oczywiście już o wszystkim z gazet. Rosłem, rosłem, aż wyrosłem na oskarżonego w procesie, który skończył się dla mnie „kazanem na zapłacenie 5000 centaurów za to, że osmieliłem się wyrosnąć. Chciałbym, aby pan wiedział panie doktorze, że nie żałuję tego, że skorzystałem z pańskiego wynalazku. Gdyby mi ofiarowano milion centaurów, abym znów stał się karłem, który swoje kalectwo uczynił zawodem, nigdy bym się na to nie zgodził.

Piszę tę kartkę w przerwie procesu. Za pół godziny, lub co najwyżej za godzinę, sąd ogłosi swój wyrok. Nie myślę udawać, nie jest mi bynajmniej obojętne, jaki będzie ten wyrok, ale nawet w najgorszym razie, gdyby wyrok był jak najbardziej niesprawiedliwy, „roszę, kochany doktorze, uwierzyć mi, że zawsze całe życie z wdzięcznością i serdecznością będzie Pana wspominał Tomasio Magaraf, którego pan uczynił prawdziwym człowiekiem.

Proszę przekazać moje najserdeczniejsze pozdrowienia pańskiej Małżonce.”

Doktor Popf dłuższą chwilę siedział zupełnie oszołomiony. Później tak straszliwym głosem zawołał: „gdzie są gazety!”, że biedna wdowa od razu zalała się łzami. Przestraszyła się bowiem ogromnie. Nie tyle o siebie, ile o doktora. Był tak zdenerwowany, zrozumiiała, że nie powinna była dawać mu tego listu, że należało zaczekać, aż wróci Berenika. Ale już było za późno.

- Jakie gazety, doktorze - zapytała ocierając oczy.  
- Te które chowałyście przede mną! Niech was diabli porwą.

- Ależ doprawdy, panie doktorze, ja nie chowałam

żadnych gazet - usprawiedliwiała się biedna wdowa takim głosem, że Popfowi zrobiło się przykro.

- Niechże pani nie bierze tego wszystkiego na swój rachunek - usiłował usprawiedliwić się.

- Panie doktorze - zawołała wdowa, otarła łzy i nawet usiłowała uśmiechnąć się - skądże bym śmiała, ale ja doprawdy nie wiem gdzie są gazety.

- No to poszukamy! - powiedział doktor, .ajweselszym głosem na jaki mógł się zdobyć.

Gdy Berenika wróciła z miasta, zastała swego męża siedzącego na łóżku pogrążonego w lekturze. Dokoła niego leżały sterty gazet, a niemal z każdego numeru spoglądała twarz Tomasio Magarafa w najrozmaitszych pozach i sytuacjach. Magaraf na sali sądowej, u siebie w domu, podczas porannej toalety. Magaraf je obiad. Magaraf na ulicy. Magaraf w rozmowie ze swym adwokatem. Magaraf ścisła czyjąś dłoń. Magaraf wesoly i Magaraf smutny. Magaraf ziewający i Magaraf przy rabywaniu gazety, której pierwsza kolumnę wypełnia ogromny portret Magarafa.

Słońce zachodziło, w pokoju panował przyjemny półmrok, ale doktor Popf był tak pogrążony w lekturze, że zapomniał poprosić wdowę Gargo, by zapaliła cęktryczność.

Wystraszona wdowa siedziała w kącie pokoju na brzętku krzesła, przerażona niespodziewanymi rezultatami, kiedy po raz pierwszy pozwoliła sobie uczynić coś bez wiedzy Bereniki. Przysięgała sobie w duchu, że nigdy nic podobnego nie zrobi, że nigdy nie przesięweźmie niczego na własną rękę. Ma teraz zapalić elektryczność, a kto wie? Może lepiej będzie, jeżeli w pokoju ściemni się zupełnie i biedny doktor przestanie czytać.

(Ciąg dalszy nastąpi)



# Poważne zmiany w postępowaniu sądowym

## ZAPRZYŚIĘZENIE ŁAWNIKÓW przy SĄDZIE OKRĘGOWYM w GORZOWIE

Dotychczasowy system trzech instancji w sądownictwie, oparty wyłącznie na personalnym zawodowym, nie zawsze odpowiadał żądanym wymaganiom.

Stan ten zmieniła radykalnie ustawa wydana przez Sejm R. P., o nowych przepisach postępowania karnego i o zmianie prawa o ustroju sądów.

Wszystkie sprawy karne rozpatrywane będą w trybie ławniczym, w składzie: 1 sędzia zawodowy i dwóch ławników. Ławnicy w tym układzie mają te same prawa co sędziowie zawodowi. Zmiana ta jest wyrazem dalszej demokracji sądowictwa i ujednolicenia trybu postępowania. Dzięki niej ważniejsze sprawy karne zostaną przekazywane sądowi apelacyjnemu, który będzie rozpatrywał je jako I instancja.

Dalszym postanowieniami nowej ustawy, jest skrócenie drogi postępowania a więc po wyroku I instancji możliwa będzie tylko rewizja wyroku, przez co wyłączone zostanie apelacja, przedłużająca zwykle tok postępowania. Wzmocnienie władzy prokuratorskiej i ujednolicenie postępowania śledczego wyraża się przez zniesienie działalności sędziów śledczych.

Zmiany te wymagają jednak przygotowania całego sztabu ławników, reprezentujących czynnik społeczny w postępowaniu karnym. W ubiegłym niedziale odbyło się uroczyste zaprzysiężenie 192 ławników, powołanych przez społeczność okręgu, będącego w zasięgu działania Sądu Okręgowego w Gorzowie.

Uroczystość zagał wicewojewoda lubuski tow. J. Musiał. Sądownictwo w Polsce Ludowej — oświadczył on — jest współparatem w walce z przestępstwami i eliminuje ze społeczeństwa te czynniki, które dążą do podważenia zdobyczy demokracji ludowej.

Z kolei przemówił szef prokuratury ob. Rajca, który podkreślił znaczenie czynnika społecznego, jako reprezentującej ławnicy.

Po złożeniu ślubowania odbyła się druga część uroczystości, mająca charakter szkoleniowy i dyskusyjny. Na wstępie tow. dr M. Letki wygłosił referat pt. „O istocie demokracji ludowej”, a przedstawiciel KP PZPR tow. S. Chudzik omówił zagadnienie planu gospodarczego.

Następnie ławnicy wysłuchali prelekcji ob. prok. Rajcy i prelekcji sędzkiego S. O. ob. Czapl.

Po prelekcjach odbyła się dyskusja, w której ławnicy wypowiadali się na tematy poruszone w referatach.

# Zniszczone budynki zagrażają życiu mieszkańców a komisja urbanistyczna od roku nie może dojechać do Gubina

Nad ulicami miasta Gubina sterczą ściany zniszczonych budynków, które narażają na niebezpieczeństwo śmierci przechodniów. Nie należy przewidywać wypadków, ale często zdarzają się wypadki, że niektóre ściany pod wpływem wiatru zawalają się.

Sprawa ta była wielokrotnie komentowana na zebraniach MRN i Organizacjach społecznych. Okazało się, że na rozbiórke wszelkich zniszczonych budynków, potrzebne jest zezwolenie Komisji Urbanistycznej dla badań zabytków historycznych, która mieści się w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu.

Komisja wraz z konserwatorem wojewódzkim zapowiada swój przyjazd do Gubina od roku, jednak do obecnej chwili jeszcze nie zawiązała do miasta.

Należałoby się tą sprawą zainteresować i nareszcie przystąpić do konkretnej pracy. Podjęcie rozbiórki przyczyni się do uniknięcia nieszczęśliwych wypadków, a ludność Gubina i powiatu będzie mogła bezpiecznie chodzić ulicami miasta. (Lw)

# Sulechowski Ośrodek Zdrowia

## zostanie przeniesiony do nowego gmachu

Ośrodek Zdrowia w Sulechowie ważna i pożyteczna placówka dla mieszkańców miasta i okolic, mieścił się dotychczas w ciasnym i zniszczonym budynku.

Dzięki interwencji Miejskiej Rady Narodowej w Sulecho-

wie, Starostwo Powiatowe w Świebodziźnie przydzieliło ośrodkowi zdrowia piękny i duży gmach przy ul. Marsz. Roli Żytniejskiego. Budynek posiada 24 pokoi, z których 10 jest już odremontowanych.

Gabinety lekarskie w nowym ośrodku wyposażone są w nowoczesne, kompletne urządzenia. Naprawę instalacji świetlnej, uruchomienie rur wodociągowych, oraz remont dalszych pokoi przeprowadza się w szybkim tempie.

Według prowadzonej ewidencji książki lekarskiej, w II kwartale udzielono 430 matkom porad w wychowaniu i karmieniu dzieci. Ponadto zbadano 1153 osoby, 401 niemowląt oraz 325 dzieci szkolnych.

Przeniesienie ośrodka do nowego gmachu nastąpi już w najbliższych dniach po całkowitym zakończeniu remontu.

Kredyty na remont dostarczył Wojewódzki Wydział Zdrowia. (Md)

# Robotnicy Cegielni Drożki radzą nad podniesieniem produkcji

W Świebodziźnie Cegielni Drożki odbyło się zebranie zarządu fabrycznego, na którym referat sprawozdawczy z II Kongresu Związku Zawodowych w Warszawie wygłosił przewodniczący Związku Zawodowników Budowlanych tow. Mateusz Zdybski.

W dyskusji nad usprawnieniem pracy w Cegielni tow. Jan Skorodecki omówił sprawę zbiegu asortymentu węgla do wypalania cegły, co ujem-

nie wpływa na terminowe wykonanie planu. Skorodecki zaapelował do przedstawicieli związków zawodowych, aby trudności te przedstawili Zjednoczeniu Ceramiki w Poznaniu.

W dalszej dyskusji podkreślono potrzebę uaktywnienia Rady Zakładowej i poszczególnych zespołów, które dodatkowo wypłynęły na rozwój współzawodnictwa pracy w Cegielni.

Na zakończenie robotnicy Cegielni zobowiązali się podnieść wydajność swej pracy oraz uaktywnić istniejącą w zakładzie sekcję przeciwpożarniczą i sekcję świetlicową. (Hm)

# Pracownicy warsztatów w Pile ukończyli kurs ratowniczo-sanitarny

Przed kilku dniami zakończył się kurs ratowniczo-sanitarny zorganizowany przez oddział PCK w Pile dla strażników pożarnych. W kursie wzięli udział pracownicy prawie wszystkich warsztatów pilskich, którzy złożyli egzamin z dobrymi wynikami.

Szczególnie wyróżnili się ob. ob. Alfons Tomaszewski, z Elektrowni, Bronisław Górka, Teofil Ostiński, Wacław Janicki i Sergiusz Szulca z Odlewni, oraz ob. Jan Tomaszewicz z Miejskiej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Wykładowcami byli: dr Donat Stankiewicz, lekarz PCK,

instruktor okręgowy Jerzy Chacimski i pełnomocnik oddziału PCH w Pile, ob. Lucja Kunik.

# Kurs szkoleniowy dla Zw. Zaw. Pracow. Budowlanych zorganizowano w Zielonej Górze

Związki Zawodowe Pracowników Budowlanych i Pokrewnych Zawodów zorganizowały w Zielonej Górze kurs szkolenia dla pracowników instytucji budowlanych. Na kursie omawiane są tematy m. in. bezpieczeństwo i higiena pracy, współzawodnictwo pracy itp.

Zawodów wyasygnowały sumę 75 tys. zł.

Sumę tę przeznaczono na opłacenie wykładowców oraz na zakup artykułów piśmiennych. (Hm)



Dziś wtorek 19 lipca 1949 roku  
Wincentego — Lutoborza  
Jutro środa 20 lipca 1949 roku  
Hieronima — Czesława  
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI  
GORZÓW, UL. HAWELAŃSKA  
TEL. 855

Ważniejsze nr-y telefonów:  
Straż Pożarna - alarmowy 800  
Milicja Obywatelska 555 i 666  
Komitet Miejski - 362  
Komitet Pow. PZPR 509  
Szpital Miejski - 562  
Karetka Pogotowia PCK, 999  
Pogotowie nocne PCK, 995  
501

Apteka pod Lwem, ul. Krzywoustego nr 44 - 900  
Apteka pod Słońcem, ul. Dzieci Wreszelskich nr 29 - 833  
Apteka Ubezpiecz. Społecznej, ul. Drzymały nr 44 - 356.

## REPERTUAR KIN

DREZDENKO — „Polonia”  
„Piękna przygoda”  
GORZÓW — „Capitol”  
„Złoty klucz”  
GORZÓW — „Słońce”  
„Krajoznictwo Wąreki”  
KRZYŻ — „Polonia”  
„Narcyzona z Turkmenii”  
KUROWO STARE — „Jutrzenka”  
„Sępy”  
MIEDZYZRZECZ — „Świt”  
„Wielki przelom”  
SLUBICE — „Płask”  
„Czarodziejskie ziarno”  
STRZELCE KRAJEŃSKIE  
Osadnik — „14 lipca”  
SULECIN — „Lech”  
„Czapajew”  
TRZCIANKA — „Corso”  
„Przeznaczenie”  
WITNICA — „Kometka”  
„Kulisy ringu”  
PIŁA — „Zorza”  
„Bolero”

## OTWARCIE GOSPODY ROBOTNICZEJ „SIODKADA” W GORZOWIE

W dniu Święta Odrodzenia, nastąpi uroczyste otwarcie pierwszego w Gorzowie lokalu spółdzielczego — Gospody Robotniczej „Stowarda” przy ul. Chrobrego 5. Otwarcie nastąpi o godz. 8 rano.

## PAŃSTW. INSTYTUT HIGIENY PSYCHICZNEJ PRZYJMUJE NOWE WPISY DO LECNICZY WAD WYMOWY

Leźnica wad wymowy PIHP po zakończeniu leczenia grupy pacjentów, przyjmuje dalsze zapisy. W nowym turnusie będzie się leczyć następujące wady wymowy: kłanie się, niedowład organów mowy, przerosł języka, sepienie, zmniejszenie spółgłosek i wadliwa wymowa „r”. W lipcu poradnia czynna jest w poniedziałki, środy i piątki od godz. 8-13. Poradnia przeciwalkoholowa czynna w te same dni od 15-18. Leczenie bezpłatne. (D)

# Niedziela sportowa na Ziemi Lubuskiej

Zielona Góra: Reprezentacja Obozu Czerwieńsk — Ogniwo (Zielona Góra) 13:0.

Stal (Zielona Góra) — Mosiński KS w Mosinie 1:0 (0:0). Bramkę strzelił Wiśniowski.

Blask — (Poznań) — Grom (Walsztyn) w Wolsztynie 1:2.

Świebodziń: Odra (Zbąszyń) — Spójnia (Świebodziń) 1:3.

Krosno: Kolejarsz (Zbąszynek) — Odra (Krosno) 1:3.

Lubsko: KS Włókiarz (Zary) — Budowlani (Lubsko) 1:3.

O wejście do klasy B: Zemszowianka (Lubsko) — Gwardia (Babimost) 0:0.

Na Starym Rynku w Zielonej Górze wokół starego, bo przeszło 500-letniego ratusza mieści się barwna mozaika wystawnych okien sklepów detalicznej sprzedaży.

Pierwszeństwo w estetycznej i gustownej wystawie bez wątpienia należy przyznać Centrali Handlowej Przemysłu Odzieżowego Sklep Nr 1. Za kolumnami oszklonych wystaw znajdują się modnie uszyte płaszcze, ubrania robotnicze i wyjściowe, kombinizony oraz inne artykuły tekstylne. Całość jest gustownie rozłożona i tworzy bodajże najładniejszą wystawę sklepową na Starym Rynku.

## PŁASZCZE, UBRANIA, KANADYJKI

Płaszcze, kostiumy, marynarki, ubrania i kanadyjki rozwieszono w specjalnych wklebieniach w ścianie — to dział konfekcji ciężkiej. Dział konfekcji lekkiej i pościelowej obejmuje odzież ochronną, wiatrówki, bluzy, sweterki, kapelusze, walizki oraz bieliznę pościelową. Wresz-

# W czwartek 21 bm. odbędzie się posiedzenie PRN w Witnicy

W dniu 21 bm. o godz. 10 w sali kina w Witnicy, odbędzie się publiczne posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej, poświęcone 5 rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN.

W związku z tym Prezydium PRN zaprasza na zebranie Związki Zawodowe, organizacje młodzieżowe, społeczne z posztyami szlacheckimi oraz zakłady pracy z przodownikami i aktywnymi robotnikami.

Wyjazd pociągami do Witnicy nastąpi 21 bm. o godz. 7:40 rano z dworca głównego, oraz samochodami sprzed gmachu PRN ul. W. Wasilewskiej nr 106 o godz. 8 rano.

# Centrala Handlowa Przemysłu Odzieżowego zaopatrjuje świat pracy w tekstylia

Centrala Handlowa Przemysłu Odzieżowego dział 3 obejmuje sprzedaż bielizny męskiej i damskiej. Centrala cieszy się dużą frekwencją mieszkańców Zielonej Góry. Właśnie młoda mamusia z 13-letnim synkiem wybiera mundurki gimnazjalny.

## TYLKO TEN MUNDUREK

— Mamusiu ja chciałbym ten — nieśmiało prosi chłopczyk.

Uprzejmy ekspedient zdejmując mundurki i zaprasza przyszłego gimnazjalistę do specjalnej ubieralni, by dokonać przymiarki.

Oczy chłopca promieniają. Zadowolony syna nie oszuka jednak matki. Spodnie i rękawy za długie, falda na plecach i zbyt mocno odstające kieszenie. Ekspedient prowadzi niezadowoloną matkę z synem do krawca, zatrudnionego w Centrali. Po chwili-

hurtowni jest umożliwienie nabywania przez świat pracy tanich i dobrych ubrań. Ceny garniturów są bardzo przystępne. Ubranie sukienne — robocze można nabyć w cenie od 5.700 zł do 7.500 zł, garnitury lepsze (60 proc. czystej wełny) w cenie od 8.500 zł do 12.500 zł.

— Ile personelu zatrudnia Centrala? — pytamy kierownika. — Oprócz krawca pracuje 5 sprzedawców i kasjerka. Każdy posiada tzw. „książkę zażeń”, która służy klientom do wpisywania swoich uwag odnośnie obsługi i towaru.

## DUŻO I TANIO

Od niego dowiadujemy się, że otwarta w końcu maja Centrala Handlowa Przemysłu Odzieżowego w Zielonej Górze podlega Hurtowni Rejonowej w Poznaniu. Celem

# Pracownicy Szczecińscy otrzymali nagrody za wzorową pracę

W Czyszczałni i Sortowni Szczecińskiej w Świebodziźnie odbyła się uroczysta akademii w świetlicy fabrycznej, w której wzięła udział cała załoga.

Obszerny referat wygłosił ob. Tadeusz Frankiewicz, który w imieniu kierownictwa zakładu nagroził książkami pracowników wyróżniających się dobrą i sumienną pracą.

Ob. Frankiewicz zaznaczył, że tym razem nagrody otrzymało kilku pracowników, lecz spodziewa się, że następnym razem będzie ich znacznie więcej. (Dg)



Dziś wtorek 19 lipca 1949 roku  
Wincentego — Lutoborza  
Jutro środa 20 lipca 1949 roku  
Hieronima — Czesława  
ODDZIAŁ REDAKCJI „GAZETY LUBUSKIEJ”  
ul. Zeromskiego nr 3, tel. 400.  
WAŻNIEJSZE NR-Y TELEFONÓW  
Milicja Obywatelska: 104 i 144  
Szpital Powiatowy: 125 i 854  
PCK: 800.  
Karetka Pogotowia Ubezpieczalni Społecznej 873.  
Straż Pożarna: 149.  
Hotel pod Białym Orłem tel. 360.

DYŻURNI LEKARZY  
19 bm. dyżur pełni dr. S. Ziętek, ul. Bankowa 12.  
Od godz. 20.00 dyżur pełni dr. E. Nowakowska, ul. Pocztowa 4.

## REPERTUAR KIN

GUBIN — „Pionier”  
„Chłopiec z przedmieścia”  
KROŚNO — „Lubuskie”  
„Za wami jędzą inni”  
LUBSKO — „Patria”  
„As wywiadu”  
ŚWIEBODZIN — „Rialto”  
„Zakazane piosenki”  
WSCHOWA — „Hei”  
„Przyjęta”  
ZIELONA GÓRA — „Nysa”  
„Postrach morza”

## GMINA ZOBÓR WYREMONTUJE ŚWIETLICE NA CZĘŚĆ ŚWIĘTA ODRODZENIA

W Zaborze powiat Zielona Góra powstał komitet obchodu uroczystości Święta Odrodzenia. W skład komitetu weszli przedstawiciele PZPR, ZSCh, i kierownictwo kolonii letnich „Zastawu” i Nowej Rudy.

Gmina Zobór na cześć Święta Odrodzenia wyremontuje świetlicę gminną, a kolonia „Zastawu” udekoruje, sprowadzi napisy i ustawi trybunę na uroczystości. Ponadto kolonia Nowa Ruda uprzyjemnia skwer przed zarządem gminnym.

Edward Tomczak



Podróżujemy po krajach demokracji ludowej

# Bułgaria na drodze do socjalizmu

Na południe od brzegów Dunaju, po obu stronach gór Bałkańskich rozciąga się na terytorium przeszło 103.000 km kw. piękna i żyzna Bułgarska Republika Ludowa, o-

rzeczywistości w niewoli obcej i rodzimej reakcji, która dwukrotnie w latach 1914 i 1939 zmuszała naród do sojuszu z imperializmem niemieckim. Masy ludowe były jed-

rową w spółdzielniach. Nic dziwnego, że liczba tych ostatnich, wynosząca obecnie ponad 1000, szybko wzrasta.

## Plantacja róż i tytoniu

Nie można mówić o Bułgarii, nie wspominając o różach, niemal narodowych kwiatach tego kraju. Pokrywają one ogromne pola w słonecznych śródbałkańskich dolinach. W okolicach Kazanlyku i w Dolinie Róż koło starej Planiny rozciągają się największe w Europie plantacje tego pięknego krzewu. Gdy pola różane pokryją się w lecie kwiatami Bułgarii wyruszą z koszmami na żniwa. Zebrane płatki dostarczają cennego olejku, który podobnie jak sadzonki różane stanowią poważną pozycję w eksporcie bratniej republiki. Z czarnomorskich portów historycznej Warny i Burgasu powożą je bułgarskie i obce okręty niemal na cały świat. Niemniejszym poważaniem niż róża cieszy się tytoń. Przez myśl tytoniową Bułgarii dostarcza corocznie na eksport wielką ilość doskonałych gatunków papierosów i tytoniu. Wszyscy palacze pamiętają z tegorocznych Targów piękne eksponaty bułgarskie, wśród których zwracały uwagę ogromne liście krzewów tytoniowych uzyskane dzięki starannej i racjonalnej hodowli.

Bułgaria była dotychczas krajem typowo rolniczym, obecnie wysiłkiem całego narodu wyrasta nowa, przemysłowa Bułgaria. Jej symbolem jest potężny ośrodek fabryczny, nowobudowane przez młodzież miasto Dymitrowgrad, nazwane imieniem tego, który pierwszy poprowadził Bułgarię drogą ku lepszej przyszłości. Będzie ono bazą dla przyszłego rozwoju ciężkiego przemysłu przewidzianego w zakończonym niedawno z sukcesem pierwszym bułgarskim planie gospodarczym. Młodzieżowe brygady pracy, skupiające w swych szeregach ponad 250.000 młodzieży, biorą ponadto czynny udział w rozbudowie sieci komunikacyjnej, elektryfikacji kraju i robotach irygacyjnych. Młodzież bratniego narodu daje konkretną pracą przykład prawdziwej miłości swojej ludowej ojczyzny.

## Zrzecia oblicza Bułgarii

Nad pięknymi brzegami Morza Czarnego nieco na północ od gór Bałkańskich rozłożyła się Warna, w przeszło-

ści tragicznie związana z dziejami Polski i Bułgarii, obecnie największy port i uzdrowisko młodej republiki ludowej. Warną to nie tylko komfortowe kąpielisko i uzdrowisko, w którym spędzają swoje wczasy robotnicy i chłopcy. Warną to również nowe drugie po Sofii centrum życia kulturalnego kraju. Otwarta tu po wojnie opera i uniwersytet są wymownym dowodem troski jaką rząd ludowy przykładą do podniesienia poziomu kulturalnego kraju.

Bułgaria jest pięknym krajem. Ale piękna jest nie tylko architektura miast, pola różane na stokach gór i morskie wybrzeże. Piękno zawarte jest również w entuzjastycznym budownictwie nowego, sprawiedliwego życia przez miliony ludzi. (Mat)



Szeroko rozpowszechnione są malownicze stroje ludowe. Na zdjęciu para młodych Bułgarów wraca do domu po pracy w polu.

kręta obecnie żalobą po śmierci jej wielkiego przywódcy i nauczyciela Georgi Dymitrowa, który od 45 lat wyrwał walczył o postęp społeczny i gospodarczy swojego 7-milionowego narodu.

Droga rozwoju Bułgarii na przestrzeni wieków nie była łatwa. Dopiero w 1877 r. wyzwala się ona, dzięki pomocy armii rosyjskiej z długowiekowej niewoli tureckiej. Mimo to jednak Bułgaria aż do roku 1945 pozostawała w

nak silniejsze, obalają rządzącą klikę reakcyjną i 7 września 1944 stają do walki z niemieckim najeźdźcą, by u boku Armii Czerwonej osiągnąć ostateczne zwycięstwo.

## Lud bułgarski wykorzystał nowe perspektywy rozwoju

Praca człowieka zmieniła na lepsze warunki życia. Widzimy to, wędrując wśród wsi, urodzajną równiną nad piękną rzeką Maricą. Z południa wieją tu ciepłe wiatry śródziemnomorskie, sprzyjające uprawie roli. Spotykamy rozległe łany zbóż, sady, winnice, plantacje tytoniu, miejscami widzi się nawet plantacje bawełny i ryżu. W pracy na polu coraz częściej pojawia się traktor, nie znany przed wojną w Bułgarii. Właściwie przeprowadzona reforma rolna, której wynikiem było tworzenie przez chłopów spółdzielni rolniczych, umożliwiła podniesienie urodzajów o 30 proc. w stosunku do okresu przedwojennego. Małorolni chłopcy bułgarscy zrozumieli szybko że droga do dobrobytu wiedzie tylko przez pracę zbior-

## Co jutro na obiad?

Ozorki cielece w sosie cytrynowym makaron

Truskawki w kremie

50 dkg ozorków umyć czysto, nalać wodę, włożyć jarzyny jak do rosolu, gotować aż będą miękkie, wrzucić ozorki na chwilę do zimnej wody, a następnie ściskać z nich skórkę. Zrobić białą zaprawkę z dwóch dkg masła i 3 dkg mąki, rozprowadzić rosółem z ozorków, dodać soku cytrynowego, zrobionego z kwasku i łyżeczki cukru, ozorki pokrajać na plasterki, włożyć do sosu i razem gotować. Podać z włoskim makaronem.

Truskawki przebrane, oplukane, lekko ocukrzony. Na kwadrans przed wydaniem ubić na gęsto 1 do 2 żółtka (zależnie od ilości osób i tuskawek) z 3-6 łyżeczkami cukru, dodać zapach waniliowy i białka ubite na doskonałą sztywną pianę, ubijać wszystko razem, żeby dobrze połączyły żółtka z białkiem włożyć truskawki wymieszać i podawać.

## TAJEMNICE FOTOPLASTIKONU

Starszym bratem filmu plastycznego jest popularny fotoplastikon, który zadowolony jest tylko przestrzennością czyli trójwymiarowością: barwą obrazu bez ruchu ani dźwięku obrazów kinowych. Fotoplastikon jest powszechnie znaną lubianą rozrywką. Przez jego okulary podziwiamy piękne krajobrazy, góry, egzotyczne miasta, tak naturalne, jak byśmy na przykład w piękny, słoneczny dzień wyglądali z okna domu wypoczynkowego w Budapeszcie, obserwując zamaryżany bez ruchu naddunajską plażę.

Szczegóły techniczne fotoplastikonu są bardzo proste. Zastanówmy się najpierw nad procesem przygotowania obrazu. Zwykły aparat fotograficzny „spogląda” na świat je-

dnym tylko obiektywem, zdjęcia jakie nim wykonujemy są dwuwymiarowe, nie dają złudzenia bryłowości, plastyczności obrazu. Zdjęcia do fotoplastikonu wykonuje się przy pomocy aparatów stereoskopowych. Posiadają one 2 obiektywy, umieszczone w odległości 6 cm jeden od drugiego tj. takiej jaka zazwyczaj dzieli od siebie oczy człowieka.

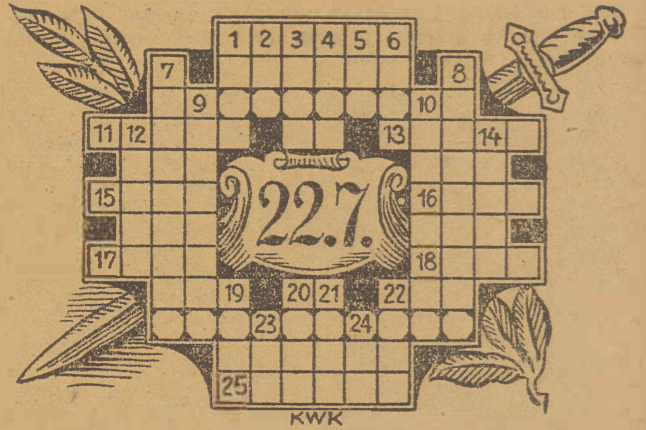
Uzyskane w ten sposób dwa zdjęcia, przedstawiające jeden obraz — jedno umieszczone nieco z lewej, drugie z prawej strony — należy jeszcze za pomocą specjalnych sposobów technicznych pokolorować. Jeżeli będziemy je teraz oglądali przez okulary odległe od siebie o 6 cm, ujrzymy obraz plastyczny, bryłowaty, tak-

jak; oglądamy w rzeczywistości.

Fotoplastikon składa się z dużej skrzyni w formie np. prostego graniastostupa 48-kątnego, który w każdej ze ścian bocznych ma umieszczone parę okularów. Wewnątrz skrzyni automat przesuwający cykl podwójnych klisz, zatrzymując każdą parę przed okularami na czas potrzebny do obejrzenia obrazu. Klisze są silnie oświetlone przez elektryczne żarówki. Należy jeszcze ustalić właściwe oddalenie zdjęć od okularów w celu uzyskania obrazu neutralnej wielkości. Teraz wiemy już wszystko. Pozostaje jeszcze kupić bilet i przy dźwiękach patefonu wyruszyć na 20-minutową, ciekawą wycieczkę do stolicy ludowych Węgier — Budapesztu.

# ROZRYWKI umysłowe

Krzyżówka — nad. Jan Czepiec — Łączna



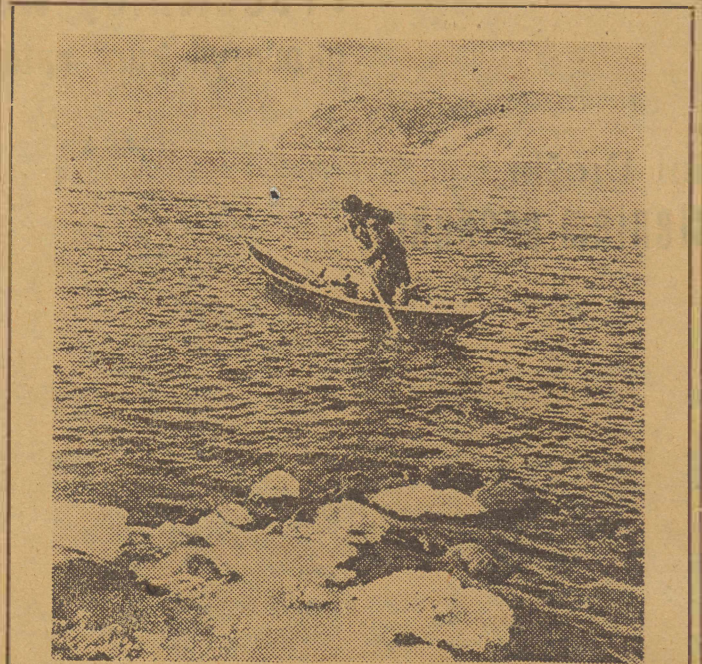
W figurę wpisać wyrazy o podanym niżej znaczeniu. Rzędy oznaczone, czytane pozomoczą aktualne rozwiązanie. Pionowo: 1. część rośliny, 2. ptak, 3. krzyk, ryk, 4. dra-

żek, 5. wydzielina gruczołów skórnych, 6. służą do przewożenia, 7. miasto pow. w Polsce, 8. miejscowość znana z powstania listopadowego, 9. miasto na Ziemiach Odzyskanych, 10. miasto pow. w Polsce (j—i), 12. nazwa polskiego rudowłosego, 14. in. barwa (wspak), 19. ogród, 20. tonacja, 21. zwierz, 22. miasteczko w Wlkp., 23. rodzaj utworu poetyckiego, 24. imię żeńskie. Poziomo: 11. wiec w jez. łacińskim, 13. symbol władzy, 15. rzeka na półw. Pirenejskim, 16. gra sportowa, 17. mędzynarodowy skrót wyrazu „lotnictwo”, 18. kończyzna, 22. naczynie, 26. plot.

## Rebusik geograficzny

nl. „FIS”

Jaka to rzeka?



Do niezapomnianych wrażeń należy przejeżdżanie łódką wzdłuż słonecznych wybrzeży Morza Czarnego w okolicach historycznej Warny.

## Z TEKI FILATELISTY



W naszym kąciку zamieszczaliśmy już znaczki geograficzne, sportowe, balonowe, brakuje jeszcze znaczków ze zwierzętami. Reprodukowane poniżej znaczki świadczą o tym, że i album ze znaczkami może być podręcznikiem szkolnym, wielką pomocą w nauce biologii. Nie bez powodu w ZSRR filatelistyka jest obowiązkowym przedmiotem szkolnym.

Pierwszy znaczek jest właśnie radziecki i przedstawia... poczciwą krówkę. Obok niej młoda,

## ZOOLOGIA CZY FILATELISTYKA

zdrowa dziewczyna wiejska. Wartość znaczka 10 kop, kolor czerwony. Na drugim znaczku widzimy wiewiórkę, tak popularnego mieszkańca naszych lasów. Znaczek



wchodzi w skład kilkunastkowej serii tannu-towiańskiej, przedstawiającej zwierzęta tego kraju. Trzeci znaczek śle nam pozdrowienia z dalekiego, gorącego Libanu. Poczta tego kraju upamiętniła przeloty wędrownych ptaków specjalnym znaczkiem wartości 25 p w kolorze niebieskim.

## Nowości filatelistyki

Polska. W najbliższych dniach ukazać się ma seria okolicznościowa z okazji piątej rocznicy powstania PKWN. Seria będzie się składała z 3 wartości: 10 zł — trasa W-Z widziana od strony mostu Śląskiego, 15 zł — podobizna prez. Bieruta z odpowiednimi datami i napisem „5 lat Polski Ludowej”, oraz 35 zł — nowa antena radiostacji rzeszyńskiej o wysokości ponad 300 m. Projekty dla dwóch pierwszych wartości wykonał prof. W. Borowski, dla trzeciej R. Kleczewski. Nakład 1 milion serii.

Austria. W ostatnich dniach czerwca wydano znaczki okolicznościowe dla uczczenia dzieła polskiego lekarza-okulisty dra. Ludwika Zamenhofs — międzynarodowego języka Esperanto. Wartość



znaczka 20 gr, kolor szmaragdowozielony.

W strefie radzieckiej Niemiec przedrukowano 24 fen. (karminowy) znaczek okolicznościowy z okazji wyborów na Kongres Ludowy (znaczek ten reprodukowaliśmy w jednym z ostatnich kąciuków). Nadruk jest dwuwierszowy w kolorze czarnym: „3. Deutscher Volkskongress 29-30 Mai 1949”.

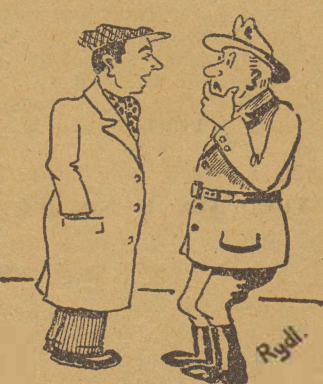
Rumunia. Ukazały się 2 znaczki dla uczczenia 150-lecia urodzin Puszkina: 11. X. L. — czerwony i 30 L. — zielony. W przygotowaniu jest seria UPU, składająca się także z 2 wartości: 20 i 30 lei.

Węgry. Z okazji roku puszkiniowskiego wydano znaczki okolicz-



nościowy wartości 1+1 ft. koloru czerwonego. Nakład 100.000 egz. Z tej samej okazji wyszedł blok w nakładzie 50.000 ciętych i 50.000 ząbkowanych znaczków o wartości także 1+1 ft. i w kolorach żółto-brunatny (fioletowy) czerwony. (kied).

## HUMOR



— Czy ty już wiesz, że dzisiaj rano o piątej umarł Franek. — Co ty mówisz? — No, mnie by się coś takiego nie mogło zdarzyć, ja o piątej to jeszcze śpię.



# GAZETA LUBUSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II ABC

Wtorek, 19 lipca 1949 r.

Nr 193 (206)

## Zorganizowane przez reakcyjny odłam duchowieństwa WYPADKI LUBELSKIE

### demonstracja przeciwko władzy ludowej

Przemówienie wicem. Administracji Publicznej tow. Jana Izydorzycyka na wielkiej manifestacji społeczeństwa lubelskiego

LUBLIN. W dniu 17 lipca odbyła się w Lublinie na Placu Litewskim olbrzymia demonstracja protestacyjna społeczeństwa lubelskiego przeciwko wrogiej państwowemu działalności reakcyjnej części kleru. Do zgromadzonych w liczbie ponad 20 tys. osób przemówił wiceminister Administracji Publicznej tow. Jan Izydorzycyka.

Na wstępie swego przemówienia przedstawiciel Rządu R. P. wicemin. Administracji Publicznej tow. Jan Izydorzycyka stwierdzając, że od 3 lipca Lublin zalany był przez tłumy „pielgrzymów”, którzy w olbrzymiej większości są uczciwymi ludźmi pracy — ściągającymi do miasta przez plotki o „cudzie”. Mówca przypomniał wypadki z 13 lipca, kiedy rosnącożony tłum zdeptał na śmierć — 20-letnią wiejską dziewczynę — Helenę Rabczuk i okaleczył 19 innych osób, przeważnie kobiety.

„W imię czego, zginęła Helena Rabczuk, a kilkanaście osób odniosło rany — zapytuje wicemin. Izydorzycyka. Dla czego oderwano od pracy w najgoręjszy żniwny czas tysiące, może nawet dziesiątki tysięcy ludzi?”

Opowiadając nam: „cud” — kontynuując mówca — ale przecież wszyscy wiemy, że w katedrze lubelskiej żadnego cudu nie było — przecież nawet sam ks. biskup Kalwa w swym liście pasterskim, choć spóźnionym i wykrętnym musi przyznać, że niczego nadprzyrodzonego nie stwierdzono, czyli, że mówiąc prosto żadnego cudu nie było. Cały krzyk o rzekomym cudzie był pospolitym oszustwem.

„Cudu” nie było. Ale propaganda o cudzie była prowadzona — i to na szeroką masową skalę.

„SPAWCA I ORGANIZATOREM „CUDÓW” LUBELSKICH — POWIEDZIAŁ Z NACISKIEM WICEMIN. — JEST PEWNA CZĘŚĆ REAKCYJNEGO KLERU, DZIAŁAJĄCA DO SPÓŁKI Z RÓŻNYMI LUDŹMI WROGIMI PAŃSTWU POLSKIEMU I WŁADZY LUDOWEJ”.

Szum wokół lubelskich „cudów” — mówił dalej wiceminister Izydorzycyka, został podniesiony właśnie teraz w przededniu rocznicy pięćdziesiąt Odrodzenia Polski i powstania władzy ludowej. Właśnie wtedy, kiedy cały kraj tętni wyjątkową twórczą pracą w walce o dobrobyt, o kulturę, o trwałą pokój i bezpieczeństwo ojczyzny — w tej właśnie chwili reakcyjny odłam duchowieństwa usiłuje przez gorszącą i oszukańczą akcję podważyć jedność mas pracujących i pociąć w kraju zamek.

Władza ludowa w ciągu pięciu lat odbudowała kraj ze zgliszcz i ruin wojennych. W ciągu 5 lat władza ludowa wykonała zapowiedzi Manifestu Lipcowego.

TE WIELKIE ZDOBYCZE OSIĄGNIĘSIEMY DZIĘKI TEMU, ŻE BYLIŚMY ZJEDNOCZENI WOKÓŁ WŁADZY LUDOWEJ, WOKÓŁ RZĄDU LUDOWEGO, WOKÓŁ KLASY ROBOTNICZEJ, DZIĘKI TEMU, ŻE NIE CZYNIŁIŚMY I NIE CZYNIAMY PODZIAŁU NA LUDZI WIERZĄCYCH I NIWIERZĄCYCH, LUDZI BRONIĄCYCH RELIGII I

ZWALCZAJĄCYCH RELIGIĘ. NIE MA I NIE BĘDZIE TAKIEGO PODZIAŁU W NARODZIE POLSKIM. JEST NATOMIAST PODZIAŁ NA TYCH, KTÓRZY NIE SZCZĘDZĄ SIĘ — OFIARNE BUDUJĄ POLSKĘ W CODZIENNYM TRUDZIE I ZNOJU I TYCH, CO CHCIELIBY PASOŻYTOWAĆ NA CUDEZIEJ PRACY I PRZESKODZIĆ W BUDOWNICTWIE SPRAWIEDLIWEGO USTROJU, W BUDOWANIU SIŁY I WIELKOŚCI NASZEJ OJCZYZNY.

Nasza jedność — jedność patriotów i budowniczych Polski Ludowej — oto co kole w oczy wrogów naszego kraju.

Właśnie dzisiaj, przez radio watykańskie przemawiać będzie papież do swych niemieckich wiernych. Będzie przemawiał do niemieckiego duchowieństwa i do tych niemieckich biskupów, którzy przebywając w Niemczech na terytorium angielskiej i amerykańskiej okupacji wciąż jeszcze z błogosławieństwa papieskiego uważają siebie za pasteryarzy diecezji Breslau tj. naszego Wrocławia, diecezji Danzig tj. naszego Gdańska i diecezji Emland tj. naszej Warmii, tych samych niemieckich wiernych, którym papież życzył powrotu na nasze ziemie Zachodnie w niedawnym swym liście do biskupów niemieckich. Pius XII będzie dzisiaj mówił do swych niemieckich wiernych w ich własnym języku, po niemiecku, nie po łacinie, jak zwykle przemawia do swych polskich czy innych słowiańskich owieczek.

W tym fakcie jest wymowa symbolu.

Bo po niemiecku, do niemieckich antypolskich szowinistów przemawia nie tylko papież Pius XII. Przemawiają do nich tak samo przedstawiciele najbardziej skrajnych grup anglo-amerykańskich podległych wojennych, tych co właśnie na niedobitkach SS i SA opierają swe nadzieje na nową wojnę przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Pomyślcie o tym chwilę — mówi dalej wicemin. Izydorzycyka — a łatwo zrozumiecie ścisły związek między tymi, co mówią w świecie dzisiaj nie tylko po niemiecku lecz również, po hitlerowsku, tymi — co chcą w Polsce walk bratobójczych, chcą w

## CAŁA POLSKA POTĘPIA działalność reakcyjnej części kleru odpowiedzialnego za zająścia lubelskie

BYDGOSZCZ (PAP). We wszystkich zakładach pracy i gminach na terenie województwa pomorskiego odbywają się masowe zebrania załóg robotniczych oraz pracowników urzędów i instytucji w sprawie gorszących zająścia w Lublinie.

W dniu 16 bm. w Bydgoszczy odbyło się 67 zebrań. Na wszystkich zebraniach pomorski świat pracy po wysłuchaniu referatów uchwalił rezolucje potępiające działalność

reakcyjnej części kleru, zerującego na ciemności i naiwności ludzkiej.

W Szczecinie na plenarnym posiedzeniu O. R. Z. Z. uchwalono rezolucję, w której zebrani potępiają nadużycie zaufania wiernych i profanowanie uczuć religijnych rzekomym cudem w Lublinie oraz domagają się: położenia kresu gorszącemu widokowi w Lublinie i zlikwidowania nadużywania wiary.

W dniach 14 i 15 lipca w

gromadach, gminach i powiatach woj. lubelskiego odbyło się 2.500 zebrań i wieców, na których dziesiątki tysięcy ludności wiejskiej zdecydowanie potępilo szkodliwą działalność reakcyjnej części kleru lubelskiego a szczególnie jego stanowisko w sprawie rzekomego „cudu”.

W Gdańsku szereg profesorów wyższych uczelni Wybrzeża wypowiedziało się potępiająco na temat gorszących zająścia w Lublinie.

W dniach 14 i 15 lipca w

reakcyjnej części kleru, zerującego na ciemności i naiwności ludzkiej.

W Szczecinie na plenarnym posiedzeniu O. R. Z. Z. uchwalono rezolucję, w której zebrani potępiają nadużycie zaufania wiernych i profanowanie uczuć religijnych rzekomym cudem w Lublinie oraz domagają się: położenia kresu gorszącemu widokowi w Lublinie i zlikwidowania nadużywania wiary.

W dniach 14 i 15 lipca w

reakcyjnej części kleru, zerującego na ciemności i naiwności ludzkiej.

W Szczecinie na plenarnym posiedzeniu O. R. Z. Z. uchwalono rezolucję, w której zebrani potępiają nadużycie zaufania wiernych i profanowanie uczuć religijnych rzekomym cudem w Lublinie oraz domagają się: położenia kresu gorszącemu widokowi w Lublinie i zlikwidowania nadużywania wiary.

W dniach 14 i 15 lipca w

reakcyjnej części kleru, zerującego na ciemności i naiwności ludzkiej.

W Szczecinie na plenarnym posiedzeniu O. R. Z. Z. uchwalono rezolucję, w której zebrani potępiają nadużycie zaufania wiernych i profanowanie uczuć religijnych rzekomym cudem w Lublinie oraz domagają się: położenia kresu gorszącemu widokowi w Lublinie i zlikwidowania nadużywania wiary.

W dniach 14 i 15 lipca w

reakcyjnej części kleru, zerującego na ciemności i naiwności ludzkiej.

W Szczecinie na plenarnym posiedzeniu O. R. Z. Z. uchwalono rezolucję, w której zebrani potępiają nadużycie zaufania wiernych i profanowanie uczuć religijnych rzekomym cudem w Lublinie oraz domagają się: położenia kresu gorszącemu widokowi w Lublinie i zlikwidowania nadużywania wiary.

## Dzień Lotnictwa obchodzono niezwykle uroczysto we wszystkich miastach ZSRR

MOSKWA (PAP). Uroczystości Święta Lotnictwa rozpoczęły się w pięknie udekorowanej stołicy Związku Radzieckiego już dnia 16 bm. W sobotę wieczorem przeszło 20 tysięcy osób wypełniło olbrzymi amfiteatr „Zielonego Teatru” w Centralnym Parku Kultury im. Gorkiego, gdzie odbyła się uroczysta akademii rady moskiewskiej Moskiewskiego Komitetu Miejskiego WKP (b) i Naczelnego Dowództwa Powietrznych Sił Zbrojnych ZSRR.

Wśród burzliwych, długo nie milknących owacji zebranej publiczności, wybrano prezydium honorowe akademii, do którego weszli członkowie Biura Politycznego KC WKP (b) z Generalissimusem Stalinem na czele.

Obszerny referat, poświęco-

ny Świętu Lotnictwa ZSRR, wygłosił wiceminister sił zbrojnych ZSRR i głównodowodzący powietrznych sił zbrojnych marszałek Wierszynin, który zobrazował drogę rozwoju lotnictwa radzieckiego. Mówca złożył hołd narodowi radzieckiemu i lotnictwu radzieckiemu jako dziełu jego rąk. Kończąc marszałek Wierszynin wznosił okrzyk na cześć Generalissimusa Stalina, twórcy potęgi lotniczej Związku Radzieckiego.

W nocy z 16 na 17 bm. wszystkie rozgłośnie radzieckie dały rozkaz ministrowi sił zbrojnych ZSRR marszałkowi Wasilewskiemu z okazji Święta Floty Powietrznej ZSRR. Uroczystości dnia lotnictwa rozpoczęły się równocześnie we wszystkich miastach radzieckich.

## Oświadczenie wojewody lubelskiego władzie kres prowokacyjnym plotkom rozsiewanym przez elementy reakcyjne

Polska Agencja Prasowa PAP donosi z Lublina:

Jak nas informują, dnia 16 lipca br. zgłosił się do wojewody lubelskiego z ramienia zarządu katedry lubelskiej wikariusz generalny ks. Stopniak i przedstawił projekt komunikatu skierowanego do wiernych a datowanego 14 lipca, w którym zawiadamia o zamknięciu katedry na okres kilku dni.

W odpowiedzi — wojewoda stwierdzając, że rozmaite indywidualne rozpowszechniające fałszywe wieści, jakoby władze wojewódzkie zmierzały do zamknięcia katedry i utrudnienia praktyk religijnych — oświadczył, że uważa zamknięcie katedry za nie wskazane, natomiast za celowe położenie, kresu fantazyjnym wieściom i fałszywym pogłoskom.

Wojewoda wyraził życzenie, by władze kościelne wyciągnęły odpowiednie wnioski z

godnych pożałowania wypadków i ukróciły poczynania tych duchownych, którzy nadal wprowadzają w błąd wiernych i organizują pielgrzymki do katedry.

## CHURCHILL złożył dar na obronę hitlerowskiego zbrodniarza

LONDYN. Agencja Reutersa donosi, że Churchill zaoferował 25 funtów szterlingów na fundusz, który ma zapewnić udział adwokata brytyjskiego w obronie b. marszałka hitlerowskiego von Mansteina, stojącego przed sądem w następującym miesiącu za swe zbrodnie wojenne. Zbiórka na ten fundusz poprzedził apel ogłoszony w dzienniku „Times”.

## Wyniki pierwszego półrocza

Ogłoszony wczoraj komunikat o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w pierwszym półroczu br. daje tak wszechstronny obraz naszego życia gospodarczego, że omawianie go potrwa niewątpliwie czas dłuższy. Komunikat dzisiejszy ma szczególne znaczenie. Zamyka on pierwsze półrocze ostatniego roku Planu Trzyletniego, mówi o tym czy zadania tego Planu wykonamy, przygotowując tym samym teren dla realizacji Planu większego, Planu Sześcioletniego.

Liczy zawarte w komunikacie świadczą, że podstawowe zadania wyznaczone przez Plan Narodowy zostały przekroczone.

Plan produkcji przemysłu państwowego został przekroczony o 9 proc. Wartość tej produkcji w porównaniu z pierwszym półroczem roku ubiegłego wzrosła o 24 proc. Największy wzrost w stosunku do roku ubiegłego wykazała produkcja ciągników (97 proc.), mydła (64 proc.), festalu (68 proc.), skór podszewkowych (64 proc.), festalu (68 proc.). Uważny przegląd liczb wzrostu produkcji poszczególnych działów naszego przemysłu wskazuje, że największy postęp osiągnięty został w tych dziedzinach, które dotychczas pozostawały w tyle za całym naszym rozwojem gospodarczym. Świadczy to, że likwidujemy szybko dysproporcje wynikające zarówno ze skutków wojny jak i z dawnych zaniedbań.

W okresie sprawozdawczym przemysł nasz podjął szereg nowych produkcji i rozszerzył produkcję wielu artykułów wytwarzanych dotychczas w niewielkich ilościach w takich działach jak maszyni rolnicze i obrabiarki, maszyny i narzędzia górnicze i wytwory chemii, zaspakajając coraz w poważniejszym stopniu rosnące potrzeby kraju.

Rezultaty uzyskane w rolnictwie przedstawiają się niemiernie pomyślnie: obszar zasiewu został wydatnie zwiększony (likwidacja odlogów przekroczyła plan o 12 proc. a dobre warunki wegetacji roślin pozwalają spodziewać się doskonałych zbiorów).

W handlu wewnętrznym obserwujemy dalszy wzrost ilości towarów rozprowadzonych przez aparat społeczny. Na odcinku inwestycji nie zostały jeszcze przewyżnione wszystkie trudności, co wymaga dalszego zwiększenia wysiłku organizacyjnego wykonawców Planu Inwestycyjnego.

Pomyślne rezultaty osiągnięte gospodarczo pierwszego półrocza Komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego słusznie przypisuje rosnącej wydajności pracy w wyniku podjętego przez klasę robotniczą współzawodnictwa.

Już pierwsze zapoznanie się z wynikami naszej pracy w minionym półroczu wskazuje na to, że droga po jakiej idzie polski lud pracujący jest słuszną. Dalszy rozwój współzawodnictwa, dalsza walka o wzmożenie wydajności pracy, dalsze wzmoczenie produkcji to warunek zwycięskiego wykonania całego Planu Trzyletniego.

K. W.



# BANKRUCTWO MILITARNE greckich monarcho-faszystów

## W ciągu lipca ani jednego zwycięstwa armii ateńskiej

### Wojska demokratyczne idą stale naprzód

PRAGA (TELEPRESS). Bankructwo militarne oraz całkowity rozkład polityczny, gospodarczy i moralny greckich monarchofaszystów wystąpiło szczególnie jaskrawo w ciągu ostatnich paru miesięcy. Mineły już dwa pierwsze tygodnie lipca, a armii ateńskiej nie udało się jeszcze osiągnąć żadnego poważniejszego zwycięstwa w jakiegokolwiek części Grecji.

Cyfry opublikowane ostatnio przez Naczelne Dowództwo armii demokratycznej wykazują, że straty monarchofaszystów w ciągu czerwca wyniosły 8133, w czym 2900 zabitych. W tym samym czasie wojska demokratyczne zniszczyły, bądź zdobyły poważne ilości nieprzyjacielskiej amunicji i sprzętu wojennego.

Działania militarne greckiej armii królewskiej stanęły na martwym punkcie. Ograniczenie działalności frontowej jest jednym z elementów polityki, stosowanej przez dowództwo armii demokratycznej. System

skuteczną dywersję na tyłach. Na ulicach Salonik dochodzi dzień w dzień do poważnych starć pomiędzy żandarmerią monarchofaszystowską a oddziałami demokratycznymi.

Ze wszystkich stron kraju nadciągają meldunki o wzrastającej aktywności regularnych oddziałów armii demokratycznej. Szczególnie intensywne nasilenie akcji wojennej daje się odczuć na wyspach: Icaria, Samos, Mytiline, Euboea, Kreta i Kafalonia.

Monarchofaszyci, niezdatni do odniesienia zwycięstwa militarnego przy pomocy bezpośredniego natarcia, uciekają się do oszukańczych sztuczek.

Grecka armia demokratyczna przeciwstawia się skutecznie atakom nieprzyjacielskim w Keimaktoarem. Wyżyni Vitsi i Gramos są w dalszym ciągu niezwykłymi bastionami. Według jednego z dzienników, wychodzących na terenie Wolnej Grecji, góry te stanowią będą „punkty wypadowe dla ostatecznego zwycięstwa demokracji”.

# Polscy i czechosłowaccy górnicy wymieniają wspólne doświadczenia

## w dziedzinie wydajności pracy i racjonalizacji metod produkcji

CIESZYN. Zachodni PAP. W czeskim Cieszynie rozpoczęły 2-dniowe obrady I zjazd inżynierów i techników czechosłowackich i polskich, poświęcony wymianie doświadczeń w dziedzinie wydajności pracy oraz organizacji współzawodnictwa i racjonalizacji metod produkcji w górnictwie.

W obradach bierze udział ponad 220 inżynierów, techników, racjonalizatorów i przewodników pracy polskich i

czechosłowackich. Ze strony polskiej na zjazd przybyli m. in. wiceminister górnictwa i energetyki — dr inż. Salcewicz. Witając zjazd podkreślił on, że obrady, na których inteligencja techniczna obu narodów wspólnie opracowuje zagadnienia postępu technicznego, stały się możliwe w warunkach ustroju demokracji ludowej.

Witając zjazd w imieniu 300-tysięcznej rzeszy górników polskich, gen. dyr. CZPW — Szczęśniak, podkreślił wagę obrad nad podniesieniem wydajności w przemyśle węglowym.

„Potencjał gospodarczy krajów demokracji ludowej w Europie — mówił gen. dyr. CZPW — musi się stać realnym przeciwwagą na szali walki z zachłannym imperializmem anglosaskim i usiłującym odrodzić się kapitalizmem niemieckim”.

# Komitet Usprawnień Akcji Żniwnej w Zielonej Górze wydał zarządzenie

## natychmiastowej podorywki ściernisk

W wyniku uchwał Powiatowego Komitetu usprawnienia akcji żniwnej w Zielonej Górze wydano zarządzenie natychmiastowej podorywki ściernisk i obsiewania hubinem, wyką albo innymi paszami zielonymi.

Wczesne obsiewanie zaoarynych ściernisk ma tę właściwość, że rośliny te dobrze spełniają rolę, a ponadto nasza baza paszowa pomnoży się wydatnie przez otrzymaną ilość hektarów zielonej paszy treściwej.

# Rozbudowa chłodni rzeźni miejskiej w LESZNIE — kosztem 30 milionów złotych

Powiat leszczyński ma charakter rolniczy, jest też znany z dobrze postawionej hodowli trzody chlewnej i bydła. Jest to powiat wybitnie eksportowy.

Głównym odbiorcą na mięso bite jest Wrocław, którego rzeźnia zniszczona przez działania wojenne i nieodbudowana dotychczas, nie jest w stanie zrobić odpowiedniej ilości potrzebnej żywcą.

Zarząd Miejski w Lesznie, mając to na uwadze, postanowił kosztem około 30 milionów zł rozbudować rzeźnię do takich rozmiarów, aby mogła sprostać obecnym zadaniom.

Przewidziane jest rozbudowanie do większych niż dotychczas rozmiarów chłodni i wyposażenie jej w nowoczesne urządzenia chłodnicze. Dotychczasowa chłodnia, jak i jej urządzenia są przestarzałe, gdyż pamiętają jeszcze czasy ubiegłego stulecia. Rzeźnia posiada obecnie zdolność ubojową do 2000 sztuk o wadze 350 000 kg miesięcznie, po rozbudowie zdolna będzie bić 350 sztuk o wadze 35 000 kg na jedną tylko dobę.

Prace związane z rozbudową chłodni zostały przewidziane w planie inwestycyjnym na rok 1949 i zostaną w czasie wykonane. (Ws)

# 4 Gminne Kasy Spółdzielcze powstaną w powiecie gnieźnieńskim

W miejsce dotychczasowych Banków Ludowych, wespół z innymi instytucjami bankowymi, istniejącymi na terenie powiatu gnieźnieńskiego, powstaną w najbliższym czasie Gminne Kasy Spółdzielcze. W Gnieźnie — dla gminy Gniezno, Niechanowo i Lubowo, w Kłecku dla miasta i gminy Kłecko oraz dla gmin Kiszewo i Mieloszyn, w Witkowie dla miasta i gminy Witkowo oraz gminy Powidz i w Czarniejewie dla miasta i gminy Czarniejewo.

Gminne Kasy Spółdzielcze stworzone zostaną głównie w celu przyjęcia z pomocą finansową małych i średniorolnych chłopom oraz ściślejszej współpracy z gminnymi spółdzielniami SCh.

Największym plusem przyszłych Gminnych Kas Spółdzielczych będzie to, że będą mogły z nich skorzystać w jak najszerszej mierze chłopcy ma-

ło- i średniorolni powiatu gnieźnieńskiego, bez potrzeby udawania się do Gniezna. (t)

# 8.832 cegły w ciągu 8 godz. rekord murarzy ostrowskich

Dwójka murarska, Marcin Dwornik i Roch Portasłak z Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego Oddział 5 w Ostrowie ułożyła przy budowie szkoły TPD przy ul. Ulańskiej w ciągu 8 godzin pracy 8832 cegły, co wynosi 1240 proc. normy. Wziąwszy pod uwagę, że pracowali oni nie przy murze celnym, lecz z filarkami, jest to bardzo poważny sukces.

„Usuniemy wyzysk pracy ludzkiej, nędzę i zacofanie ze wsi polskiej. Idziemy ku Polsce, w której nie będzie wyzysku człowieka przez człowieka”.

Z deklaracji programowej ZMP.

Realizując hasła Deklaracji Programowej ZMP organizacja nasza na odcinku wiejskim spełniła wielkie zadanie umasowienia swych szeregów, podniesienia poziomu ideologicznego członków, rozwoju współzawodnictwa pracy, walki z wyzyskiem i zacofaniem wsi polskiej.

Ubiegły rok pracy naszej — to okres zaostrzającej się walki klasowej na wsi, walki z siłami reakcji, z pozostałościami ideologii poddańczo-pańszczyźnianej wśród szerokiej masy młodzieży wiejskiej, to okres walki o wychowanie nowego typu człowieka — bojownika o sprawiedliwość społeczną.

W związku z tym stoi dziś przed nami zadanie założenia kół ZMP w każdej gromadzie przez to roziagnięcia wpływów ideologicznych na jeszcze szersze masy młodzieży wiejskiej. Musimy włączyć w naszą szeregów całą postępującą młodzież wiejską, wszystkich tych którzy jeszcze nie są zdecydowani, którzy wahają się jeszcze lecz klasowo związani są z naszą walką i pracą.

Rozwijając wszechstronnie naszą organizację, musimy ubojawiać młodzież i wciągać

# Potępiamy haniebne metody nadużywania wiary dla celów polityki wrogiej Polsce Ludowej

## Robotnicy Gniezna protestują przeciw akcji „cudu lubelskiego”

Na wieść o oburzającej prowokacji religijnej, zorganizowanej przez oddział rozpolitykowanego kleru w Lublinie, gnieźnieński świat pracy, bez względu na swe przekonania polityczne, udzielił fabrykantom „cudu” stanowczej odpowiedzi. W ub. sobotę w wielu gnieźnieńskich zakładach pracy odbyły się masowe zebrania pracowników, na których wyrażono ostry protest przeciwko zorganizowanej przez część kleru akcji „cudu lubelskiego”.

I tak w świetlicy Fabryki Konfekcji odbyło się zebranie pracowników Zw. Zaw. Prac. Samorządowych i Użyteczności Publicznej. Po zaganieniu zebrania przez przewodniczącego miejscowego Koła Związku tow. Panowicza, głos zabrał wicedyrektor Miejskich Zakładów tow. Matelski.

Przed kilkunastu dniami, stwierdził mowa na wstępie, rozszalała się po kraju fantastyczna wieść, że w katedrze lubelskiej dzieje się rzekome „cudo” z obrazem Matki Boskiej. Tysiące ludzi w całym kraju dowiedziało się o tych „cudach” prawie jednocześnie. W ciągu jednego, dwu dni, wśród tysięcy ludzi naiwnych, karmionych przez te zmyślane opowieści o „cudownych łzach Matki Boskiej”, o „uzdrowieniach chorych pod obrazem” itp., rozbudowano ciekawość i zorganizowano zewsząd masowe

pielgrzymki do miejsca rzekomych „cudów”.

Przemówienie, które na zebraniu zrobiło wielkie wrażenie i uzyskało z ich strony całkowitą aprobatę, mowa zakończył słowami:

— Potępimy haniebne metody nadużywania wiary religijnej! Do magauy się wkroczenia władzy ludowej, celem zaprowadzenia porządku, ładu i położenia kresu akcji, która godzi w dobro państwa i na rodul!

W przyjętej jednomyślnie rezolucji zebrani m. in. stwierdzają, że żadne prowokacje wstępczństwa nie są w stanie zahamować nasze-

go zwycięskiego marszu na drodze do zbudowania Polski światłej, potężnej i szczęśliwej.

Podobne zebrania odbyły się w godzinach popołudniowych w Cu krowni, Fabryce Konfekcji, Fabryce (łącznie z pracownikami Rybiarni, Centrali Prod. Naftowych, Fabryki Walizek, Fabryki Luster, Wytwórni Chemiczno-Farmaceutycznej itd.) i szeregu innych. Po przemówieniach prelegentów wywiązały się gorące dyskusje, w których protestowano w sposób energiczny i stanowczy przeciwko zamachowi kleru na spoiwość polskiego społeczeństwa. (h)

# 60 pracowników PZGS-Poznań wzięło udział w żniwach w gr. Wiry

W ubiegłą sobotę w godzinach popołudniowych wyjechała z Poznania do Wir ekipa złożona z 60 osób pracowników fizycznych i umysłowych Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni ZSCh w Poznaniu. Ekipa przy pomocy robotników Rolniczego Zespołu Spółdzielczego — Wiry przeprowadziła żniwa na 22 ha ży-

ta. W akcji żniwnej wyróżnili się: Witold Szulc, Czesław Czaplicki, Jan Meisner, Jadwiga Bakoś, Zigmund Gąsiorok i spawacz Dąbek. Ekipa pracowników PZGS wyjechała z inicjatywy Podst. Org. Partyjnej przy PZGS, Rady Zakładowej i Zarządu. Reportaż z akcji żniwnej w Wirach zamieścimy w numerze jutrzejszym. (m)

# Przed rocznica Kongresu Jedności Demokratycznej Młodzieży

## Koło ZMP w każdej gromadzie wiejskiej

ją do walki o socjalizm na wsi. Mamy w tym już poważne osiągnięcia. Z dumą dziś możemy spoglądać, jak do niedawna jeszcze zamurwany chłopak ze wsi prowadzi obecnie traktor, sprzedaje towary w sklepie Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” lub wydaje kolczankom i kolegom książkę z biblioteki gromadzkiej. Wyrazem uświadomienia szeregów młodzieży wiejskiej był imponujący czyn I Majowy. Młodzież ku uczczeniu Święta Pracy przepracowała 12000 pracogodzin naprawiając drogi i mosty, kopiąc rowy i budując nowe świetlice, współdziałając przy likwidacji odlogów, biorąc czynny udział w akcji siewnej i kontratacji trzody chlewnej, udzielając się również w akcji przesiedleńczej na Ziemię Lubuską.

Walce z wyzyskiem we wszelkich formach organizacja nasza poświęcała wiele uwagi. Nasze Brygady Kontrolne, rekrutujące się z synów małych i średniorolnych chłopów skrzętnie wyszukiwały młodocianych pracowników, którzy pracując u bogaczy wiejskich wystawieni są na niełitościwy wyzysk. Dotychczasowy dorobek Brygad Kontrolnych to 3200 przeprowadzonych kontroli i 1900 spisanych protokołów. Kontrole przeprowadzone wykazują, że młodociani pracow-

nicy nie otrzymują należytego wynagrodzenia, będąc niejednokrotnie skandalicznie wprost traktowani. Przykładem tego niech będzie rolnik Matuszewski z Prusłina pow. ostrowskiego, który swego pracownika Kowalskiego Stanisława niedożywał, często kroczył bit, a nawet namawiał do kradzieży drzewa w lesie. Inny znów rolnik Tomczak z Bilezowa pow. ostrowskiego kazał swym pracownikom spać w stajni wśród bydła i koni.

Brygady Kontrolne zdecydowanie likwidują podobne wypadki i rezultatem tego — nakazy karne dla Zakł. Sw. Józefa w maj. Wieleń na 200.000 zł dla rolnika Roszpulskiego z Brzeźna pow. Sroda — 140.000 zł i wielu innych.

Praca kół ZMP w PGR jak i Spółdzielniach Produkcyjnych to jeden z bardzo ważnych odcinków naszego życia organizacyjnego na wsi. Mamy już na tym odcinku 426 kół z liczbą ponad 8 000 członków. Jest to poważna siła młodzieży, która dopiero w tych warunkach może w całej pełni wykazać swoją wartość w pracy, rozwijając się wszechstronnie, usprawniając metody produkcji. Nasze koła w PGR to ośrodki promieniujące na całą okolicę, to ośrodki wykuczania najzdolniejszych i najwartościowszych wiejskich aktywistów — to o-

środki w których wartość człowieka mierzona jest jego wkładem w pracę produkcyjną. I tak znane są wszystkim koła w Roszkowie, Parlinie, Dziewoklacz, znane są nazwiska wiejskich przodowników pracy jak: Paweł Derfert, pom. prakt. z Gorzycka pow. Międzybóże (150% normy), Anna Czekaj (180% normy), Franciszek Ludwiczak z Dusiny wyrabiający 203% normy przy opielaczcu, Stefania Rafewska i Krystyna Duszyńska z Roszkowa pow. Wągrowiec wyrabiające 120% normy w pracach polnych, Kazimierz Kaszuba z Parlinka pow. Mogilno, który zobowiązał się do wykonania 150% przy koszeniu żyta i wielu innych.

Tak samo koła założonych na terenie naszego województwa spółdzielniach produkcyjnych mają poważne osiągnięcia na odcinku rozwoju spółdzielczych form produkcji jak również na polu współpracy z bratnią młodzieżą robotniczą. Koła: Wiry, Wójcin, Różanki, Ostrowite i cały szereg innych to ośrodki, które poważnie oddziałują na okolicę, szerząc ideę spółdzielczości i na własnym przykładzie wykazują wagę tej formy produkcji.

Radiofonizacja świetlic, elektryfikacja wsi, zorganizowanie II Etapu Młodzieżowego Współzawodnictwa Pracy na Wsi, powołanie w 50 gminach sekcji zawodowo-gospodarczych, wal-

ka o wzrost produkcji roślinnej, kontrakcja 13 500 świń, racjonalne żywienie inwentarza, dbanie o czystość zagrod, naprawianie dróg, oczyszczanie rowów melioracyjnych, założenie 3 000 poletek konkursowych, powołanie brygad poszukiwania stonki ziemniaczanej, praca kulturalno-oświatowa w świetlicach — to fakty, pod którymi kryje się ogrom pracy naszej organizacji na odcinku wiejskim.

Młodzież wiejska z naszego terenu spotykała się z uznaniem całego społeczeństwa, czego dowodem niech będzie fakt wybrania na delegata na Światowy Kongres Obrońców Pokoju w Paryżu kol. Stanisława Jankowskiego z Roszkowa pow. Wągrowiec.

Wielką pomocą i cennymi wskazówkami darzyła nas w naszej pracy Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, której aktywiści znajdowali zawsze czas, aby zaopiekować się ZMP-owcami — młodym pokoleniem mas pracującego chłopstwa. Możemy sobie dziś, w rocznicę powstania naszej organizacji powiedzieć, że mamy wielkie jak na roczny okres działalności, osiągnięcia, tym niemniej jednak musimy nasze wysiłki usiłowaniem rozwinąć szerzej naszą działalność na wsi, ogarnąć nią szersze masy młodzieży wiejskiej — zmobilizować je do wspólnego z młodzieżą robotniczą marszu do Socjalizmu.

Kazimierz Widk Referent ZW ZMP



# W przededniu Święta Odrodzenia 5 lat polskiej gospodarki na Ziemiach Zachodnich

Rozgromienie Niemiec hitlerowskich przez Armie Radziecką przywróciło Polsce prastare ziemie piastowskie, po Odrę i Nyse i obszar woj. olsztyńskiego. Ziemię Odzy-skanę — to obszar 101.500 kilometrów kwadratowych z 6 mil. ha gruntów ornych i 2,3 mil. ha lasów. Uciekający okupant zdewastował doszczętnie opuszczone terytorium. 3,5 miliona ha zostało zamianowanych, 124 tys. zagród wiejskich zniszczono, 40 proc. budynków miejskich legło w gruzach. Zniszczenia w Szczecinie osiągnęły 50 proc., we Wrocławiu — 67 proc., a w Głogowie — 95 proc. 63 proc. linii kolejowych i 60 proc. mostów uległo zniszczeniu. Podobnie przedstawiał się stan dróg kołowych. Przemysł Ziemi Zachodnich zniszczyli Niemcy w 70 proc.

500 km. liczący, pas wybrzeża morskiego. Z faktu tego Polska Ludowa wyciągnęła konsekwencje. Planowała gospodarkę odbudowy portów i odbudowy tonażu handlowej floty morskiej przyniosła już efekty. Szczecin, dawny port Berlina, przygotowujemy do roli wielkiego portu, który obsługuje już, a obsługiwać będzie w jeszcze większym stopniu nie tylko polskie, lecz i czeskosłowackie zaplecze. Nasza flota handlowa, której tonaż w roku 1945 równał się zeru, w roku 1948 liczyła już 200 tys. ton, a więc więcej niż przed wojną. Po raz pierwszy podjęliśmy w Polsce, na szeroką miarę zakrojone, budownictwo okretowe, spuszczać na wodę od jesieni r. ub. 5 statków pełnomorskich, przeznaczonych do przewozu węgla i rudy. Plan 6-letni przewiduje budowę nowych jednostek pełnomorskich o tonażu 450 tys. Polska staje się państwem morskim.

Wielka arteria wodna Odra, wiodąca od naszego zagłębia węglowego do Szczecina, przejmie również nadwyżki produkcji rolnej bogatych okolic Dolnego Śląska i Wielkopolski. Już dziś przewozy odrzańskie osiągnęły poziom 5 milionów ton rocznie. Skierowanie na Odrę i Szczecin transportów czeskosłowackich uczyni z tej rzeki jedną z najważniejszych śródlądowych dróg wodnych w Europie. Bratnia współpraca z Czechosłowacją doprowadzi w niedalekiej przyszłości do zrealizowania koncepcji budowy kanału Odra — Dunaj, koncepcji, która zmieni geografie gospodarczą tej części Europy.

## Bogactwa naturalne Ziemi Zachodnich

Poczynając od roku 1946 Ziemi Zachodnie zostały objęte państwowymi planami gospodarczymi. W r. 1946 ziemię tę otrzymały 27 proc. kredytów inwestycyjnych, przeznaczonych dla całej Polski. W roku 1949 procent ten wzrósł do 34. Dzięki swym zasobom naturalnym, licznym miastom i bogatej sieci komunikacyjnej, zajęły one poważne miejsce w polskiej gospodarce narodowej. Bogate złoża węgla koksującego, węgla brunatnego, rud żelaza, miedzi i niklu, arsenu, glin ogniotrwałych i ceramicznych oraz duże bogactwo granitów, bazaltów i piaskowca uczyniły z Ziemi Zachodnich ważny czynnik naszego rozwoju gospodarczego.

## Rolnictwo na Ziemiach Zachodnich

Rolnictwo zyskało na Ziemiach Zachodnich bogate obszary pszenno - buraczane, położone nad Odrą. Dzięki olbrzymiej pracy i wielkim nakładom pieniężnym zlikwidowane zostało w ciągu ubiegłego okresu około 3,5 miliona ha odłogów. Symbolem postępów i osiągnięć pracy na odcinku rolnictwa jest m. in. odwodnienie 100 tys. ha niezwykłe żyznej ziemi na zalanym Żuławach gdańskich. Dzięki planowej odbudowie przemysłu, Ziemi Zachodnie uczestniczą w bardzo wysokim poziomie w szeregu cennych produkcji, jak koks, wagony kolejowe, — towarowe i specjalne (cysterny, chłodnie), obrabiarki, maszyny papiernicze, aparaty chemiczne, szkło optyczne, ceramika szlachetna i kryształy, liczniki elektryczne, odbiorniki radiowe i elektrody węglowe. W niektórych działach Ziemi Zachodnie reprezentują całość polskiej produkcji.

## Wybrzeże morskie

Wraz z Ziemią Zachodnią wrócił do Polski szeroki,

# Przed rocznicą Kongresu Jedności Młodzieży Demokratycznej ZMP-owcy w walce z analfabetyzmem

Widzimy w Polsce Ludowej wielkie wysiłki i osiągnięcia na polu oświaty i kultury. Ale zdajemy sobie sprawę, że nieprzebytą przeszkodą dla rozwoju i podniesienia poziomu oświaty i kultury naszego narodu stanowią 4 miliony analfabetów.

Analfabetyzm izoluje jednostkę od całego dorobku kulturalnego, który powinna sobie przyswoić i z którego powinna korzystać, aby tak swoje jak i innych życie uczynić szczęśliwszym i lepszym. W miarę powiększenia się naszych zasobów materialnych musimy coraz bardziej upowszechniać oświatę i kulturę. O tym naszym zadaniu mówił 22 lipca ub. roku Prezydent Bolesław Bierut na Zlocie ZMP we Wrocławiu. Obok władz państwowych i instytucji kulturalno-oświatowych do walki z analfabetyzmem występowała również młodzież ZMP-owa. W niedługim czasie istnienia ZMP można przekroczyć cyfrę świadcząca o poważnych osiągnięciach w tej dziedzinie.

ba ta się zwiększy w okresie (z mowami). W uroczystościach „Tygodnia Oświaty” — młodzież ZMP-owa wykazała swój zapał do pracy oświatowej przez zorganizowanie 731 wystaw książek w terenie oraz udział 6.300 ZMP-owców w zbiórze na rzecz walki z analfabetyzmem, przez przygotowanie 329 uroczystości oraz szereg innych kulturalnych imprez. 20 lipca br. ZMP obchodzi rocznicę swej pracy. Dla uczczenia tej rocznicy ZMP postanowił wziąć udział i stanąć w pierwszym szeregu walki o likwidację analfabetyzmu w naszym kraju.

## Nauczylimy czytać i pisać 2 300 młodzieży

Na terenie województwa poznańskiego aktywnie działa 76 kursów nauki czytania i pisania 830 ZMP-owców i około 1.500 młodzieży niezorganizowanej. Dla młodzieży uczącej się już trochę czytania i pisania zorganizowano 1400 zespołów dobraneo czytania i pisania, zapobiegając tym jej wstępnemu analfabetyzmowi. W zespołowym czytaniu bierze udział 9.000 ZMP-owców i około 4.000 młodzieży niezorganizowanej (licz

## Dalsze zadania w walce z analfabetyzmem

To Święto Odrodzenia mobilizuje do pracy oświatowej cały aktywny szereg młodzieży organizacji naszego województwa. Młodzież ZMP-owa między innymi wytyczyła sobie także zadania jak: masowy udział w rejestracji analfabetów poprzedzonej masowymi zebrańiami w 400 miejscowościach. Celem tych zebrań jest uświadomienie całego naszego społeczeństwa o znaczeniu likwidacji analfabetyzmu w Polsce. ZMP-owcy włączyli się do wszystkich społecznych komisji rejestracyjnych, ale były także wypadki jak na przykład w Kaliszu, gdzie 700 ZMP-owców przez 3 dni prze prowadziło rejestrację, przejmując na siebie całkowitą za nią odpowiedzialność.

Rejestracje analfabetów wykazały, że w każdym powiecie znajdują się ludzie

nieumiejący dostatecznie czytać i pisać lub ludzie, którzy w ogóle nie uczyli się w życiu, a chętnie chcieliby uczyć się by stać się pełnowartościowymi obywatelami swego kraju.

Zorganizowano 83 nowe kursy nauki czytania i pisania, na które uczęszcza 1.200 osób. Większość tych kursów zorganizowano na wsi i mimo pory letniej frekwencja na nich dopisuje. Świadczy to o dużym pedzie do nauki ze strony naszych mas ludowych. Kursy zorganizowano również w P.G.R.-ach.

## Nauczanie indywidualne

Jeszcze nie wszyscy analfabeci mogą korzystać z kursów, dlatego też postanowiono uczyć ich indywidualnie. Indywidualne nauczanie w tej chwili objęło 1.900 analfabetów. Zdobyć elementarnej wiedzy na kursach dla analfabetów otworzy dla tej młodzieży drogę do dalszego kształcenia się i zdobycia awansu społecznego, będzie dalszym krokiem ku likwidacji ciemnoty i zacofania na wsi polskiej. W pierwszą rocznicę istnienia, w piątą rocznicę Manifestu PKWN młodzież ZMP woj. poznańskiego z dumą spogląda na swój dotychczasowy dorobek. Dorobek ten świadczy o tym, że ZMP realizuje zadania, które przed młodzieżą polską postawił Prezydent Bolesław Bierut w momencie jej zjednoczenia. Z dorobku tego czerpać będziemy doświadczenia, zachęte i siły do dalszej pracy oświatowej.

Cegielko Z. Referent ZW ZMP

## Olbrzymie zadanie zagospodarowania Ziemi Zachodnich

Przed powstałym Państwem Ludowym stanęło olbrzymie zadanie szybkiego zaludnienia i zagospodarowania tych ziem. Realizację tego zadania podjęliśmy niezwłocznie. W ciągu niespełna roku, na Ziemiach Zachodnich osiadło 2 miliony Polaków, w ciągu 4 lat liczba ich przekroczyła 5,5 miliona. Ludność niemiecka została całkowicie repatriowana za Odrę i Nyse. Zaludnienie ogromnego obszaru, wynoszącego ponad 100 tys. km. kw. milionami ludności w tak krótkim czasie, nie znajduje przykładu w historii świata, świadczy o wielkich zdolnościach i umiejętnościach organizacyjnych narodu polskiego, polskich mas pracujących.

# Wrażenia z wycieczki po Ukrainie Radzieckiej (V) Jak pracują ośrodki maszynowe

(Relacje specjalnego wysłannika „Gazety Poznańskiej”)

Po wyjeździe z Kijowa, za mieszkaniem służył nam wygodny, nowiuteńki wagon całkowicie radiofonizowany i z połączeniem telefonicznym. O godz. 6-tej budził nas koncert przy koncercie jedliśmy śniadanie i po całodniowej wycieczce po kołchozach, sowchozach i fabrykach — strudzonych — kolysał koncert do snu. Wiedliśmy życie beztroskie i wesołe. Szczepan Mrówka ze wsi Słowo nowotomyski, uważał, że jest to życie dla nas niebezpieczne. — Bo jak wrócimy do domu — twierdził Mrówka — to ciężko będzie się nam przyzwyczaić wstawać, jeść i chodzić spać bez radia.

go ośrodka maszynowego czyli M.T.S. (maszynowa traktorowa stacja) Ulianowska to na zwa miasta w obrębie powiatu wasilkowskiego.

Wchodząc na duży plac podwórzowy, podziwialiśmy sprawna organizację ośrodka. W podwórzu, wszystkich warsztatach i biurze rozmieszczone były głośniki radiowe. Przez głośniki tę prócz muzyki — dyrektor kieruje z biura całą pracą ośrodka. Praca w ośrodku maszynowym podzielona jest na brygady, które obsługują 17 kołchozów o łącznym obszarze 30.000 ha ziemi ornej. Prócz warsztatów stałych, w terenie pracuje 11 warsztatów ruchomych. Cały ośrodek zatrudnia przeszło 500 pracowników. Prócz dużej ilości innych nowoczesniejszych maszyn, ośrodek posiada 84 traktory i 30 kombajnów. W jednym

powiecie czynne są przeważnie 3 ośrodki.

## Połączenie drogą radiową

Brygady pracują często w oddaleniu do 70 km od ośrodka. Łączność biura z brygadą utrzymywana jest nadzwyczaj sprawnie za pomocą krótkofalowych stacji nadawczych i odbiorczych. Każda brygada zapatrzona jest w potrzebną aparaturę.

W biurze kierownika ośrodka rozpostarta jest na stole duża mapa plastyczna, na której czerwonymi chorągiewkami naznaczone są miejsca pracujących brygad. Chorągiewki żółte wskazują miejsca pobytu ruchomego warsztatu. Każdego dnia w południe i wieczorem brygadzie terenowi przesyłają drogą radiową sprawozdania z do-

## M. Pietrow 17 lipca — Święto lotnictwa radzieckiego

Dzień Lotnictwa Radzieckiego jest jednym z najpopularniejszych na terenie ZSRR świąt ludowych. Wprowadzony uchwałą rządu radzieckiego 16 lat temu — w roku 1933 odbywa się odtąd co rok i jest dniem bojowego przeglądu oraz lotnictwa radzieckiego o raz stanu wyszkolenia jego kadry.

Lotnictwo stalinowskie. Te bliskie i drogie ludziom radzieckim słowa oddają w całej pełni doniosłą rolę Józefa Stalina w dziele stworzenia lotnictwa radzieckiego, wykwipowanego w najlepsze, najnowocześniejszy sprzęt techniczny produkcji krajowej. Zrealizowane zostało wezwanie towarzysza Stalina, by lotnicy radzieccy latają „dalej, szybciej i wyżej od innych”. Loty

## (List z Moskwy)

Czkałowa, Gromowa, Liapidewskiego, Kamanina i wielu innych odważnych lotników dokonane jeszcze w okresie przedwojennym, zdobycie 62 między narodowych rekordów lotniczych dowiodło całemu światu, że lotnicy radzieccy wywiązują się z honorem z postawionych im przez Stalina zadań. Podczas II wojny światowej lotnicy radzieccy okryli się wielką koponą chwałą w bitwach z nieprzyjacielem. 2100 lotników otrzymało tytuły Bohaterów Związku Radzieckiego, 61 — tytuły dwukrotnych Bohaterów Związku Radzieckiego, a dwóch najwaleczniejszych, A. Pokryszkin i I. Kożedub — trzykrotnych Bohaterów Związku Radzieckiego.

W dniu dzisiejszym — na lotnisku tuszyńskim Centralnego Klubu ZSRR im. Czkałowa odbywa się tradycyjne Święto Lotnicze. Do Tuszyń przybywa liczne rzesze mas pracujących Moskwy i miast okolicznych, aby zobaczyć jak rośnie mistrzostwo lotników stalinowskich.

Program obchodu święta lotniczego obliczony jest na 3 godziny i składa się z trzech części. W pierwszej części demonstrują swą kondycję sportową lotnicy i piloci szybowcowi Amatorskiego Towarzystwa Miłośników Lotnictwa. W drugiej części wystąpią lotnicy wojskowi. Na zakończenie nastąpią popisy na spadochronach.

W przedsiębiorstwach moskiewskich odbywają się pogadanki, prelekcje i wieczory poświęcone świętu lotnictwa radzieckiego. Wśród mas pracujących Moskwy i obwodu organizuje się wykłady i pogadanki, wygłaszane przez instruktorów politycznych, w ich liczbie — generałów, oficerów Bohaterów Związku Radzieckiego, zdemobilizowanych żołnierzy Armii Radzieckiej — weteranów wojny.

W różnych dzielnicach Moskwy odbyły się zjazdy młodych konstruktorów modeli i samolotów, w których wzięły udział tysiące młodych lotników.

Ostatnio z lotnisk klubowych wzbiły się w powietrze dzie-

siatki samolotów ćwiczebnych. Przy kierownicach po raz pierwszy zasiadli wychowankowie aeroklubów, młodzi robotnicy, pracownicy umysłowi i ucząca się młodzież, którzy opanowali sztukę kierowania samolotem. Grupa kursantów Aeroklubu zdała egzamin państwowy w zakresie praktyki lotniczej.

W Centralnym Parku Kultury i Wypoczynku im. Gorkiego odbywa się dekada poświęcona obchodowi Dnia Lotnictwa Radzieckiego. W ramach dekady ogłoszono nast. odczyty: „Lenin i Stalin jako organizatorzy i kierownicy lotnictwa radzieckiego”, „ZSRR — wielkie mocarstwo lotnicze”. W parku zorganizowano spotkania konstruktorów samolotów radzieckich, lotników, Bohaterów Związku Radzieckiego, weteranów wielkiej wojny narodowej — z robotnikami przedsiębiorstw społecznych.

Na odkrytej scenie letniej Teatru Centralnego Parku Kultury i Wypoczynku odbędzie się uroczysta akademii poświęcona świętu lotnictwa. W dniu dzisiejszym odbędzie się w parku wielka zabawa ludowa.

Na terenie parku otwarto wystawę „Historia lotnictwa krajowego”. Wliczonych gablotach i stoiskach wystawy eksponowane są dokumenty, fotografie i listy, ilustrujące pogłębioną — historię rozwoju lotnictwa radzieckiego.

Ala do obchodu święta przygotowuje się nie tylko Moskwa, lecz i masy pracujące Kijowa, Leningradu, Mińska, Tbilisi, Taszkontu, Baku, i innych miast oraz ludność republik związkowych. Tak np. w Republice Karelo-Fińskiej zasławni lotnicy stalinowskie wygłaszają pogadanki w fabrykach, wśród drwali i rybaków, uświadamiając ich o znaczeniu radzieckiej floty powietrznej.

Naród radziecki kocha swą flotę powietrzną, swych sokółków stalinowskich. W niezachwianej sile lotnictwa radzieckiego, części składowej sił zbrojnych ZSRR, znajduje się ucieleśnienie potęgą, wielkością i chwałą mocarstwa socjalistycznego oraz wspaniałe zdobycze nauki i techniki radzieckiej.

## 1 Ośrodek — 30 tys. ha ziemi

Celem dzisiejszego dnia było zwiedzenie Ulianowskie-

A. Bączkowski





O puchar Kałuży

Poznań - Śląsk Opolski 4:1

W Zabrze odbyło się wczoraj spotkanie piłkarskie o tytułu rozgrywek o puchar im. J. Kałuży pomiędzy reprezentacją Poznania i Śląska Opolskiego, które zakończyło się po ciekawej grze pewnym zwycięstwem drużyny poznańskiej 4:1, przy czym bramki dla nich zdobyli: Anioła 3 i Biales 1, dla gospodarzy - Szmidt. Tym samym Poznań...

SZCZYPIORNIAK

AKS - Włóknarz (Łódź) 7:6

Kolejarz (Leszno) - 1:1 Pionier (Szczecin)

Wynik kolejarzy leszczyńskich, uzyskany na własnym terenie z przeciwnikiem, którego przed trzema tygodniami rozgromili w Szczecinie 9:1, nie świadczy dobrze o ich obecnej formie. Użytkany remis może zaważyć na ich dalszym losie w rozgrywkach o awans do II ligi.

BRDA (Bydż.) - KOLEJARZ GD. 1:1.

OGNIWO (Wr.) - STAL (Sosnow.) 0:1.

GÓRNIK (Janów) - STAL (Bobrek) 1:0.

BUDOWLANI (Kr.) - OGNIWO (Rzesz.) 1:1.

Mecz powyższy przerwano tuż po przerwie na skutek niesubordynacji jednego z zawodników rzeszowskich.

POZNAŃ - ŁÓDŹ 5:3

Zapaśnicy Poznania zwyciężyli Łódź 5:3.

Pływacy Związkowca (Warty) wygrali z Górnikami

W Zabrze odbyło się wczoraj towarzyskie spotkanie pływackie pomiędzy poznaniakami a miejscowym Górnikiem. Zwyciężyli goście 85:77.

wysunął się ponownie na czoło tabeli pucharu.

Liga tenisowa

W meczu o mistrzostwo Polski w lidze tenisowej Cracovia pokonała Stal z Gliwic 2:5. CRACOVIA - STAL (GL.) 3:2 GW. WISŁA - STAL (KATOWICE) 0:11 OGNIWO (BYTOM) - STAL (OSTROWIEC ŚWKRZYŃSKI) 0:4 OGNIWO (BYTOM) - AZS (WROCŁAW) 3:2

Legia

OGN. CRACOVIA - KOLEJ. POLONIA (WARSZ.) 4:2 WKS LEGIA - LECHIA 4:4

Powyższymi spotkaniami zakończono pierwszą kolejkę mistrzostw, po której stan tabeli przedstawia się następująco:

Table with 4 columns: gler, pkt, st. br. and 12 rows of match results including GwardiaWisła, Cracovia, Kolejarz Pozn., Polonia Wars., Górnik Był., ŁKS Włókn., AKS, Warta, Lechia, Ruch, Legia, and Polonia Był.

Dwie porażki naszych żużlowców w HOLANDII

Motocykliści polscy doznali dwóch przykrych porażek w Holandii, przegrywając w Hadze 32:46 i w Rotterdamie 32:55.



w środę, 20 lipca 1948 r.

5.15 Szeszecie wiadomości porannej; 5.20 Koncert dla świata pracy; 5.50 Dziennik poranny; 6.40 Muzyka rozrywkowa; 6.55 Program dnia; 7.00 Wiadomości dziennika porannego; 8.05 Poradnik gospodarstwa domowego; 8.15 Muzyka; 12.04 Wiadomości południowe oraz przegląd prasy stołecznej; 12.25 Audycja dla wsi - pogadanka pt. „Uprawa poplonów koniecznością rolnika” w opr. inż. Henryka Krzyżaniaka; 12.35 Muzyka ludowa; 12.55 Melodie ludowe w wykonaniu zespołu Józefa Stecia; 13.35 Koncert rozrywkowy; 14.00 „Metody pracy” - pogadanka z cyklu „Bezpieczeństwo i higiena pracy”; 14.50 Informacje poznawcze; 14.55 Muzyka operetkowa; 15.15 „Zakłady pracy”; 15.25 Informacje Ogólnopolskie; 15.50 Pogadanka naukowa „Mierzeja Helska”; 16.00 Muzyka popularna; 16.20 Montaż poezycki pt. „Oreź pieśni” w opracowaniu Stanisława Stampfła; 17.00 I Dziennik popołudniowy; 17.15 Melodie operetkowe i filmowe - gra orkiestra Rozgłośnia Warszawskiej; 18.00 „Głos mają kobiety”; 18.23 „Pieśni Stanisława Niewiadomskiego” w wyk. Ewy Bandrowskiej-Turskiej; 18.45 „Jest u nas kolumna w Warszawie” - montaż poezycki; 19.00 II Dziennik popołudniowy; 19.15 Audycja „Szpieki”; 19.30 Koncert Chopinowski; 21.00 Dziennik wieczorny; 22.00 Muzyka operowa z płyt; 22.45 Felieton pt. „Jak zrealizowano u nas Manifest PKW Nauki” w oprac. Ludwika Walickiego; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.50 Program na dzień następny.

Pięściarze francuscy wygrali w Białymstoku 11:5

Na stadionie miejskim w Białymstoku odbyło się spotkanie pięściarskie pomiędzy reprezentacją francuskich Związków Zawodowych a reprezentacją „Związkowiec”, które zakończyło się zwycięstwem Francuzów 11:5. Z Polaków wygrali: Kruza z de Souza i Sadowski z Voulanem, a zremisował Ratajczak (Poznań) z Garnier.



Hasłem dnia:

umasowienie! sportu!

OGŁOSZENIA

Ubezpieczalnia Społeczna w Kaliszu

Zawiadomienia ubezpieczonych i członków ich rodzin że dnia 11. 7. br., w przychodni dentystycznej przy ulicy Sukienniczej 7, przyjmuje codziennie bez przerwy od 8 do 17.30

trzech lekarzy dentystów

żeby udowodnić potrzebującym leczenia i plombowania zębów. Poleca się ubezpieczonym korzystanie z pomocy dentystycznej w miesiącach letnich, gdyż zwiększająca się w okresie jesiennym i zimowym frekwencja pacjentów utrudnia zaspokojenie potrzeb wszystkich zgłaszających się.

Zagubiono legitymację - U. P. na nazwisko Wroniecki Henryk, Szwajcarska 1. 951

Zagubiono dowód osobisty na nazwisko: Guzik, Jan - Michorzewo pow. Nowy Tomyśl. 934

Handlowe Kursy Półroczne rozpoczynamy 1 sierpnia. - Kursy Handlowe Smólskiego, Wawrzyniaka nr 33. 780

Włosie kupuje Marian Celler, Wytwórnia Szeszotek Poznań, Zielona 5 (przy pl. Bernardyńskim). 789

Zakład Osiedli Robotniczych - Delegatura w Poznaniu, ulica Sew. Mięlni 26-27 - poszukuje

kandydatów

na 2-miesięczny kurs administratorów osiedli - mieszkaniowych z wykształceniem średnim, handlowo-administracyjnym. Zgłoszenia tylko osobiste z życiorysem, referencjami i odpisami świadectw w Delegaturze, 8 i 9 b.m., do godziny 10

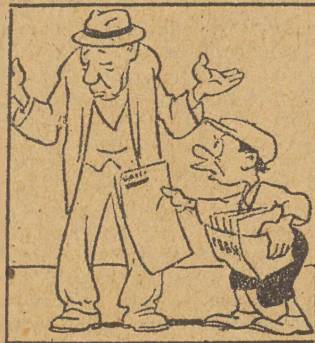
Kursy pisania na maszynie ślepa metoda, Piotr Pleprzycki, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowe. 788

KONKURS

Zarząd Gminny w Włoszakowicach pow. Leszno ogłasza konkurs na stanowisko sekretarza gminnego. Reflektuje się na szy z dłuższą praktyką samorządową. Wpisanie w obowiazujacych przepisach i mieszkaniem sluzbowym. Posada do objecia natychmiast. Podania wraz z zyciorysem i swiadectwami pracy nalezy kierowac do dnia 25 b.m. Wójł Gminy, Kaczmarek 953

Mieszkanie jednopokojowe, dwupokojowe kuchnia komfortem - zwrot kosztow poszukuje. Oferety do „Gazety Poznańskiej” pod nr 950

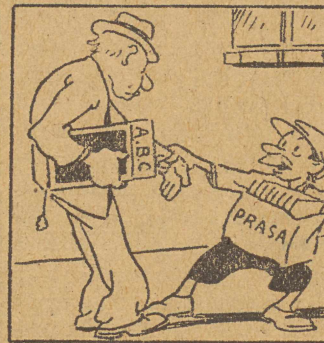
Wicus i Florcia



„Może kupi pan gazetę” - mały Wicus miło pyta - „Bardzo chętnie proszę pana - Ale ja nie umiem czytać”...



„Proszę chwilę tu zaczekać” - mówi na to Wicus grzecznie, „elementarz w tej księgarni muszę kupić mu koniecznie”!



„Teraz razem już pójdziemy - reczę że się znajdzie rada - aby rząd literek ciemnych w całe zdania mógł pan składać”!



I przed szkołą Wicus licznie mówi: „Teraz do widzenia - wkrótce będziecie miał czytać - I przed szkołą Wicus ślicznie”



przełożył Józef Brodzki

Jedną myśl pozbawiała go spokoju: była to myśl o Magarafia. Był okropnie zaniepokojony brakiem wiadomości o niego. Czy urosł, jak odbiło się to wszystko na działalność jego serca, na jego samopoczuciu i w ogóle na jego zdrowiu? Dlaczego nie pisze? Czy aby nie przytrafiło mu się coś w okresie raptownego wzrastania, lub też później, gdy osiągnął normalny wzrost?

Parokrotnie Popf polecał swej żonie, by napisała do Magarafa i dowiedziała się od niego szczegółów jego obecnego życia.

Berenika wysłała kiedyś do niego list, ale nie otrzymała odpowiedzi. Magaraf nie miał wtedy głowy do odpisywania. Miał przed sobą perspektywę sądowej rozprawy. Czełała jeszcze tydzień na odpowiedź z Miasta Wielkich Żab i zamierzała jeszcze raz napisać, ale tego samego dnia przyszły pisma przynoszące wiadomość o bliskim procesie i żona doktora Popfa zrozumiała, że lepiej na razie zaczekać.

Tym samym pociągiem, którym do Tuberozy przyjechał Aurelius Padrele, do Bakbuk przyszedł pierwszy list od Tomasio Magarafa. Berenika wyszła wtedy za sprawunkami do miasta i wdowa, Gargo została w domu, by pilnować rekonwalescencja.

— Pan doktor zdaje się oczekuje listu z Miasta Wielkich Żab? — powiedziała pocziwa kobiecina i z rozpro-

mienioną tw. rzęczyła doktorowi kopertę, którą on szybko otworzył i znalazł w niej arkusik papieru, zapiski na wpół dziecinnym piśmie.

„Drogi panie Doktorze! — czytał Popf. — Wie pan oczywiście już o wszystkim z gazet. Rosłem, rosiem, aż wyrosłem na oskarżonego w procesie, który skończył się dla mnie „kazaniem na zapłacenie 5000 centaurów za to, że osmieliłem się wyrosnąć. Chciałbym, aby pan wiedział panie doktorze, że nie żałuję tego, że skorzystałem z pańskiego wynalazku. Gdyby mi ofiarowano milion centaurów, abym znów stał się karłem, który swoje kalectwo uczynił zawodem, nigdy bym się na to nie zgodził.”

Pisząc tę kartkę w przerwie procesu. Za pół godziny, lub co najwyżej za godzinę, sąd ogłosi swój wyrok. Nie myślę udawać, nie jest mi bynajmniej obojętne, jaki będzie ten wyrok, ale nawet w najgorszym razie, gdyby wyrok był jak najbardziej niesprawiedliwy, „roszę, kochany doktorze, uwierzcie mi, że zawsze całe życie w wdzięcznością i serdecznością będzie Pana wspominał Tomasio Magaraf, którego pan uczynił prawdziwym człowiekiem.”

Proszę przekazać moje najserdeczniejsze pozdrowienia pańskiej Małżonce”.

Doktor Popf dłuższą chwilę siedział zupełnie oszołomiony. Później tak straszliwym głosem zawołał: „gdzie są gazety!”, że biedna wdowa od razu zalała się łzami. Przestraszyła się bowiem ogromnie. Nie tyle o siebie, ile o doktora. Był taki zdenerwowany, rozumiała, że nie powinna była dawać mu tego listu, że należało zaczekać, aż wróci Berenika. Ale już było za późno.

— Jakże gazety, doktorze — zapytała ocierając oczy. — Te które chowałyście przede mną! Niech was diabli porwą.

— Ależ doprawdy, panie doktorze, ja nie chowałam

żadnych gazet — usprawiedliwiała się biedna wdowa takim głosem, że Popfowi zrobiło się przykro.

— Niechże pani nie bierze tego wszystkiego na swój rachunek — usiłował usprawiedliwiać się.

— Panie doktorze — zawołała wdowa, otarła łzy i nawet usiłowała uśmiechnąć się — skądże bym śmiała, ale ja doprawdy nie wiem gdzie są gazety.

— No to poszukamy! — powiedział doktor, najweselszym głosem na jaki mógł się zdobyć.

Gdy Berenika wróciła z miasta, zastała swego męża siedzącego na łóżku pogrążonego w lekturze. Dokoła niego leżały sterty gazet, a nienal z każdego numeru spoglądała twarz Tomasio Magarafa w najrozmaitszych pozach i sytuacjach. Magaraf na sali sądowej, u siebie w domu, podczas porannej toalety. Magaraf je obiad. Magaraf na ulicy. Magaraf w rozmowie ze swym adwokatem. Magaraf ścisła czyjaś dłoń. Magaraf wesoły i Magaraf smutny. Magaraf ziewający i Magaraf przy rabywaniu gazet, której pierwszą kolumnę wypełnia ogromny portret Magarafa.

Słońce zachodziło, w pokoju panował przyjemny półmrok, ale doktor Popf był tak pogrążony w lekturze, że zapomniał poprosić wdowę Gargo, by zapaliła elektryczność.

Wystraszona wdowa siedziała w kącie pokoju na brzętku krzesła, przerażona niespodziewanymi rezultatami, kiedy po raz pierwszy pozwoliła sobie uczynić coś bez wiedzy Bereniki. Przysięgała sobie w duchu, że nigdy nic podobnego nie robi, że nigdy nie przesięweźmie niczego na własną rękę. Ma teraz zapalić elektryczność, a kto wie? Może lepiej będzie, jeżeli w pokoju ściemni się zupełnie i biedny doktor przestanie czytać.

(Ciąg dalszy nastąpi)



# Powazne zmiany w postepowaniu sadowym

## ZAPRZYSIENIE LAWNIKOW przy SADZIE OKREGOWYM w GORZOWIE

Dotychczasowy system trzech instancji w sadownictwie, oparty wylacznie na personelu zawodowym, nie zawsze odpowiadal zadanym wymaganiom. Stan ten zmienila radykalnie ustawa wydana przez Sejm R. P., o nowych przepisach postepowania karnego i o zmianie prawa o ustroju sadow.

Wszystkie sprawy karne rozpatrywane beda w trybie lawniczym, w skladzie: 1 sędzia zawodowy i dwójka lawników. Lawnicy w tym ukłádzie mają te same prawa co sędziowie zawodowi. Zmiana ta jest wyrazem dalszej demokracji sadownictwa i ujednolicenia trybu postepowania. Dzięki niej wazniejsze sprawy karne zostana przekazywane sadowi apelacyjnemu, który bedzie rozpatrywal je jako I instancja.

Zmiany te wymagaja jednak przygotowania calego sztabu lawników, reprezentujacych czynnik społeczny w postepowaniu karnym. W ubieglym niedziale odbylo sie uroczyste zaprzysiezienie 192 lawników, powolanych przez spoleczenstwo okregu, bedacego w zasiegu dzialania Sadu Okregowego w Gorzowie.

Uroczystosc zagalil wicewojewoda lubuski tow. J. Musial. Sadownictwo w Polsce Ludowej — oswiadczył on — jest wspolaparatem w walce klasowej i eliminuje ze spoleczenstwa te czynniki, które daja do podważenia zdobyczy demokracji ludowej.

stosci, majaca charakter szkoleniowy i dyskusyjny. Na wstepie tow. dr M. Letki wyglosila referat pt. „O istocie demokracji ludowej”, a przed stawiciel KP PZPR tow. S. Chudzik omowil zagadnienie planu gospodarczego.

Nastepnie lawnicy wysluchali prelekcji ob. prok. Rajcy i prelekcji sędziego S. O. ob. Czaplí.

# Sulechowski Ośrodek Zdrowia

## zostanie przeniesiony do nowego gmachu

Ośrodek Zdrowia w Sulechowie, Starostwo Powiatowe w Swiebodzinie przydzielilo ośrodekowi dla mieszkancow miasta i okolic, mieścił się dotychczas w ciasnym i zniszczonym budynku.

Gabinety lekarskie w nowym ośrodku wyposażone są w nowoczesne, kompletne urządzenia. Naprawę instalacji świetlnej, uruchomienie rur wodociągowych, oraz remont dalszych pokoi przeprowadza się w szybkim tempie.

# Zniszczone budynki zagrażają życiu mieszkańców a komisja urbanistyczna od roku nie może dojechać do Gubina

Nad ulicami miasta Gubina sterczą ściany zniszczonych budynków, które narażają na niebezpieczeństwo śmierci przechodniów. Nie należy przewidywać wypadków, ale często zdarzają się wypadki, że niektóre ściany pod wpływem wiatru zawalają się.

Sprawa ta była wielokrotnie komentowana na zebraniach MRN i Organizacjach społecznych. Okazało się, że na rozbiórkę wszelkich zniszczonych budynków, potrzebne jest zezwolenie Komisji Urbanistycznej dla badań zażytków historycznych, która mieści się w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu.

Komisja wraz z konserwatorem wojewódzkim zapowiadają swój przyjazd do Gubina od roku, jednak do obecnej chwili jeszcze nie zawiązała do miasta.

Należałoby się tą sprawą zainteresować i nareszcie przystąpić do konkretnej pracy. Podjęcie rozbiórki przyczyni się do uniknięcia nieszczęśliwych wypadków, a ludność Gubina i powiatu będzie mogła bezpiecznie chodzić ulicami miasta. (LW)

# ZEZEM

## Koncerty „na stojąco”

Popularne koncerty w parku Wiosny Ludów w Gorzowie cieszą się wielką frekwencją.

Juz przed rozpoczęciem każdego dwugodzinnego koncertu część wielbicielej muzyki zajmuje nieliczne ławki w parku, a reszta musi wysłuchiwać koncertu stojąc.

Ostatnio orkiestra wojskowa musiała szukać ławek w odległych zakamarkach parku, gdyż wszystkie przeznaczone dla niej krzesła i ławki były zajęte. Trudno jest grać stojąc, zwłaszcza na instrumentach dętym.

Mały pożytek przynosi również słuchanie muzyki „na stojąco”.

Koncertom przystępuje się z zainteresowaniem także wielu urzędników Zarządu Miejskiego, jednak żaden z nich nie pomyślał, że ławek jest stanowczo za mało. (Dej)

# Robotnicy Cegielni Drożki radzą nad podniesieniem produkcji

W Świećnicy Cegielni Drożki odbyło się zebranie zarządu fabrycznej, na którym referat sprawozdawczy z II Kongresu Zw. Zawodowych w Warszawie wygłosił przewodniczący Zw. Zaw. Pracowników Budowlanych tow. Mateusz Zdybski.

nie wpływa na terminowe wykonanie planu. Skorodecki zapowiedział przedstawić kierownikom zawodowym, aby trudności te przedstawić Zjednoczeniu Ceramków w Poznaniu.

# Pracownicy warsztatów w Pile ukończyli kurs ratowniczo-sanitarny

Przed kilku dniami zakończył się kurs ratowniczo-sanitarny zorganizowany przez oddział PCK w Pile dla strażników pożarnych.

instruktor okregowy Jerzy Chacimski i pełnomocnik oddziału PCH w Pile, ob. Łucja Kunik.

# Kurs szkoleniowy dla Zw. Zaw. Pracow. Budowlanych zorganizowano w Zielonej Górze

Związki Zawodowe Pracowników Budowlanych i Pokrewnych Zawodów zorganizowały w Zielonej Górze kurs szkolenia dla pracowników instytucji budowlanych.



Dziś wtorek 19 lipca 1949 roku Wincentego — Lutoborza  
Jutro środa 20 lipca 1949 roku Hieronima — Czesława  
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI GORZÓW, UL. HAWELAŃSKA TEL. 895

# Niedziela sportowa na Ziemi Lubuskiej

Zielona Góra: Reprezentacja Obozu Czerwienisk — Ogniwo (Zielona Góra) 13:0.  
Stal (Zielona Góra) — Mościński KS w Mosinie 1:0 (0:0). Bramkę strzelił Wiśniewski.

# W czwartek 21 bm. odbędzie się posiedzenie PRN w Witnicy

W dniu 21 bm. o godz. 10 w sali kina w Witnicy, odbędzie się publiczne posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej, poświęcone 5 rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN.

# Pracownicy Szczecińniarni w Świebodzinie otrzymali nagrody za wzorową pracę

W Czyszczalni i Sortowni Szczecińniarni w Świebodzinie odbyła się uroczysta akademii w świetlicy fabrycznej, w której wzięła udział cała załoga.

imienu kierownictwa zakładu nagrodził książkami pracowników wyróżniających się dobrą i sumienną pracą.

# REPERTUAR KIN

DREZDENKO — „Polonia”  
„Piętna przygoda”  
GORZÓW — „Capitol”  
„Złoty klucz”  
GORZÓW — „Słońce”  
„Krajoznictwo warg”  
KRZYŻ — „Polonia”  
„Naręczona z Turkmenii”  
KUROWO STARE — „Jutrzenka”  
„Sępy”  
MIEDZYRZECZ — „Świt”  
„Wielki przelot”  
SEUBICE — „Płast”  
„Czarodziejskie ziarno”  
STRZELCE KRAJEŃSKIE  
Osadnik — „14 lipca”  
SULECIN — „Lech”  
„Czapajew”  
TRZCIANKA — „Corso”  
„Przeżycie”  
WITNICA — „Kometa”  
„Kulisy ringu”  
PILA — „Zorza”  
„Bolero”

Na Starym Rynku w Zielonej Górze wokół starego, bo przeszło 500-letniego ratusza mieścił się barwna mozaika wystawnych, okien sklepów detalicznej sprzedaży.

# Centrala Handlowa Przemysłu Odzieżowego zaopatruje świat pracy w tekstyliach

Centrala Handlowa Przemysłu Odzieżowego Sklep Nr 1. Za kolumnami oszklonych wystaw znajdują się modne uboższe płaszczki, ubrania robocze i wyjściowe, kombinzony oraz inne artykuły tekstylne.

li do oczekującej matki wychodzi dziarski gimnazjasta w dopasowanym „jak ulał” mundurku. Spaceruje wzdłuż i szerz sklepu, prezentując się w nowym mundurku.

# Fabryka Sztucznego Włókna przygotowuje mieszkania dla tkaczek

W najbliższych dniach przyjedzie do fabryki 30 tkaczek, które ukończyły Szkołę Przemysłową w Nowej Rudzie.

# REPERTUAR KIN

GUBIN — „Pionier”  
„Chłopiec z przedmieścia”  
KROŚNO — „Lubuskie”  
„Za nami była inna”  
LUBSKO — „Patria”  
„As wywiadu”  
SWIEBODZIN — „Białto”  
„Zakazane piosenki”  
WSCHOWA — „Hel”  
„Przysięga”  
ZIELONA GÓRA — „Nysa”  
„Postrach mórz”

# OTWARCIE GOSPODY ROBOTNICZEJ „STOKRADA” W GORZOWIE

W dniu Święta Odrodzenia, nastąpi uroczyste otwarcie pierwszego w Gorzowie lokalu spółdzielczego — Gospody Robotniczej „Stokrada” przy ul. Chrobrego 5.

# PLASZCZE, UBRANIA, KANADYJKI

Płaszczki, kostiumy, marynarki, ubrania i kanadyjki! Rozwieszony w specjalnych węgelnianych w ścianie — to dział konfekcji ciężkiej. Dział konfekcji lekkiej i pościelowej obejmuje odzież ochronną, wiatrówki, bluzy, sweterki, kapelusze walizki oraz bieliznę pościelową. Wresz-

# TYLKO TEN MUNDUREK

— Mamusi ja chciałbym ten — nieśmiało prosi chłopczyk.  
Uprzejmy ekspedient zdejmując mundurek i zaprasza przyszłego gimnazjalistę do specjalnej ubieralni, by dokonać przymiarki.

# DUŻO I TANIO

Od niego dowiadujemy się, że otwartą w końcu mają Centrala Handlowa Przemysłu Odzieżowego w Zielonej Górze podlega Hurtowni Rejonowej w Poznaniu. Celem

# REPERTUAR KIN

GMINA ZABÓR WYREMONTUJE ŚWIETLICE NA CZĘŚĆ ŚWIĘTA ODRODZENIA  
W Zaborze powiat Zielona Góra powstał komitet obchodu uroczystości Święta Odrodzenia. W skład komitetu weszli przedstawiciele PZPR, ZSCH, i kierownictwa kolonii letnich „Zastalu” i Nowej Rudy.

Edward Tomczak



Podróżujemy po krajach demokracji ludowej

# Bulgaria na drodze do socjalizmu

Na południe od brzegów Dunaju, po obu stronach gór Bałkańskich rozciąga się na terytorium przeszło 103.000 km kw. piękna i żyzna Bułgarska Republika Ludowa, o-

rzeczywistości w niewoli obecnej i rodzimej reakcji, która dwukrotnie w latach 1914 i 1939 zmuszała naród do sojuszu z imperializmem niemieckim. Masy ludowe były jed-

rową w spółdzielniach. Nie dziwnego, że liczba tych ostatnich, wynosząca obecnie ponad 1000, szybko wzrasta.

## Plantacje róż i tytoniu

Nie można mówić o Bułgarii, nie wspominając o różach, niemal narodowych kwiatach tego kraju. Pokrywają one ogromne pola w słonecznych łąkach bałkańskich dolin. W okolicach Kazanlika i w Dolinie Róż koło starej Planiny rozciągają się największe w Europie plantacje tego pięknego krzewu. Gdy pola różane pokryją się w lecie kwiatem Bułgarki wyruszą z koszami na żniwa. Zebrane płatki dostarczają cennego olejku który podobnie jak sadzonki różane stanowią poważną pozycję w eksporcie bratniej republiki. Z czarnomorskich portów historycznej Warny i Burgasu powożą je bułgarskie i obce okręty niemal na cały świat. Niemniejszym poważaniem niż róża cieszy się tytoń. Przez myśl tytoniową Bułgarii dostarcza corocznie na eksport wielką ilość doskonałych gatunków papierosów i tytoniu. Wszyscy pałace pamiętają z tegorocznych Targów piękne eksponaty bułgarskie, wśród których zwracały uwagę ogromne liście krzewów tytoniowych uzyskane dzięki starannej i racjonalnej hodowli.

Bulgaria była dotychczas krajem typowo rolniczym, obecnie wysiłkiem całego narodu wyrasta nowa, przemysłowa Bulgaria. Jej symbolem jest potężny ośrodek fabryczny, nowobudowane przez młodzież miasto Dimitrowgrad, nazwane imieniem tego, który pierwszy poprowadził Bułgarię drogą ku lepszej przyszłości. Będzie ono bazą dla przyszłego rozwoju ciężkiego przemysłu przewidzianego w zakończonym niedawno z sukcesem pierwszym bułgarskim planie gospodarczym. Młodzieżowe brzołki pracy, skupiające w swych szeregach ponad 250.000 młodzieży, biorą ponadto czynny udział w rozbudowie sieci komunikacyjnej, elektryfikacji kraju i robotach irygacyjnych. Młodzież bratniego narodu daje konkretną pracę przykład prawdziwej miłości swojej ludowej ojczyzny.

## Trzecia oblicza Bulgarii

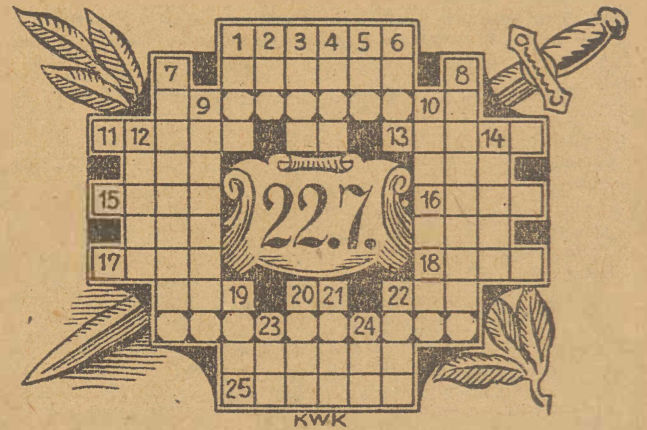
Nad pięknymi brzegami Morza Czarnego nieco na północ od gór Bałkańskich rozłożyła się Warny, w przeszło-

ści tragicznie związana z dziejami Polski i Bułgarii, obecnie największy port i uzdrowisko młodej republiki ludowej. Warny to nie tylko komfortowe kąpielisko i uzdrowisko, w którym spędzają swoje wczasy robotnicy i chłopcy. Warny to również nowe drugie po Sofii centrum życia kulturalnego kraju. Otwarta tu po wojnie opera i uniwersytet są wymownym dowodem troski jak rząd ludowy przykłada do podniesienia poziomu kulturalnego kraju.

Bulgaria jest pięknym krajem. Ale piękna jest nie tylko architektura miast, pola różane na stokach gór i morskie wybrzeże Piękno zawarte jest również w entuzjastycznym budownictwie nowego, sprawliwszego życia przez miliony ludzi. (Mat)

# ROZRYWKI umysłowe

Krzyżówka — nad. Jan Czepiec — Łączna



W figurę wpisać wyrazy o podanym niżej znaczeniu. Rzędy oznaczone, czytane pozomo, dadzą aktualne rozwiązanie.

Ponowo: 1. część rośliny, 2. ptak, 3. krzyk, ryk, 4. drą-

żek, 5. wydzielina gruczołów skłonnych, 6. służa do przewozu, 7. miasto pow. w Polsce, 8. miejscowość znana z powstania listopadowego, 9. miasto na Ziemiach Odzyskanych, 10. miasto pow. w Polsce (j—l), 12. nazwa polskiego rudowego głowca, 14. in. barwa (wspak), 19. ogród, 20. tonacja, 21. zwierz, 22. miasteczko w Wlkp., 23. rodzaj utworu poetyckiego, 24. imię żeńskie.

Poziomo: 11. wiec w jęz. łacińskim, 13. symbol władzy, 15. rzeka na półw. Pirenej-skim, 16. gra sportowa, 17. mę dzynarodowy skrót wyrazu „lotnictwo“, 18. kończyna, 22. naczynie, 26. płot.

## Rebusik geograficzny

nl. „FIS“

Jaka to rzeka?



Szeroko rozpowszechnione są malownicze stroje ludowe. Na zdjęciu para młodych Bułgarów wraca do domu po pracy w polu.

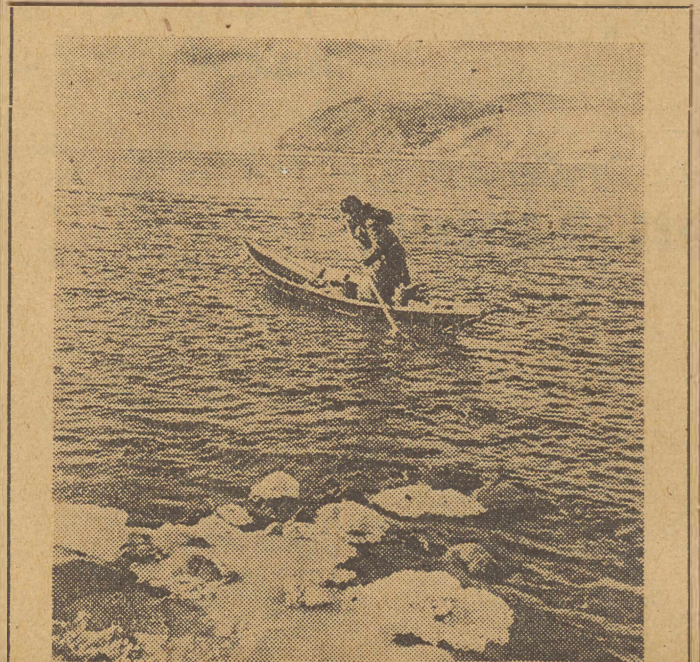
kryta obecnie żalobą po śmierci jej wielkiego przywódcy i nauczyciela Georgi Dimitrowa, który od 45 lat wytrwale walczył o postęp społeczny i gospodarczy swojego 7-milionowego narodu.

Droga rozwoju Bułgarii na przestrzeni wieków nie była łatwa. Dopiero w 1877 r. wyzwala się ona, dzięki pomocy armii rosyjskiej z długowiekowej niewoli tureckiej. Mimo to jednak Bulgaria aż do roku 1945 pozostawała w

nak silniejsze, obalają rządzącą klikę reakcyjną i 7 września 1944 stają do walki z niemieckim najeźdźcą, by u boku Armii Czerwonej osiągnąć ostateczne zwycięstwo.

## Lud bułgarski wykorzystał nowe perspektywy rozwoju

Praca człowieka zmieniała na lepsze warunki życia. Widzimy to, wędrując wśród wsi, urodzajną równiną nad piękną rzeką Maricą. Z południa wieją tu ciepłe wiatry śródziemnomorskie, sprzyjające uprawie roli. Spotykamy rozległe łąki, sady, winnice, plantacje tytoniu, miejscami widzi się nawet plantacje bawełny i ryżu. W pracy na polu coraz częściej pojawia się człowiekowi traktor, nie znany przed wojną w Bułgarii. Właściwie przeprowadzona reforma rolna, której wynikiem było tworzenie przez chłopów spółdzielni rolniczych, umożliwiła podniesienie urodzajów o 30 proc. w stosunku do okresu przedwojennego. Małorolni chłopcy bułgarscy zrozumieli szybko że droga do dobrobytu wiedzie tylko przez pracę zbior-



Do niezapomnianych wrażeń należy przejażdżka łódką wzdłuż słonecznych wybrzeży Morza Czarnego w okolicach historycznej Warny.

## Co jutro na obiad?

Ozorki cielęce w sosie cytrynowym makaron

Truskawki w kremie  
50 dkg ozorków umyć czysto, nalać wodę, włożyć jarzyny jak do rosółu, gotować aż będą miękkie, wrzucić ozorki na chwilę do zimnej wody, a następnie ścisnąć z nich sok. Zrobić białą zaprawkę z dwóch dkg masła i 3 dkg mąki, rozpuścić rosół z ozorków, dodać sok cytrynowy, zrobionego z kwasu i łyżeczkę cukru, ozorki pokrajać na plasterki, włożyć do sosu i razem gotować. Podać z włoskim makaronem.

Truskawki przebrane, opłukane, lekko ocukrzyć. Na kwadrans przed wydaniem ubić na gęsto 1 do 2 żółtka (zależnie od ilości osób i tuskawek) z 3-6 łyżeczkami cukru, dodać zapach waniliowy i białka ubite na doskonałą sztywną pianę, ubijać wszystko razem, żeby dobrze połączyły żółtka z białkiem włoży truskawki wymieszać i podawać.

# TAJEMNICE FOTOPLASTIKONU

Starszym bratem filmu plastycznego jest popularny fotoplastikon, który zadowolony jest tylko przestrzennością czyli trójwymiarowością; barwą obrazu bez ruchu ani dźwięku obrazów kinowych. Fotoplastikon jest powszechnie znana lubiona rozrywka. Przez jego okulary podziwiamy piękne krajobrazy, góry, egzotyczne miasta, tak naturalne, jak były my na przykład w piękny, słoneczny dzień wyglądali z okna domu wypoczynkowego w Budapeszcie, obserwując zamary w bezruchu naddunajską plażę.

Szczegóły techniczne fotoplastikonu są bardzo proste. Zastanawiamy się najpierw nad procesem przygotowania obrazu. Zwykły aparat fotograficzny „spogląda“ na świat je-

dnym tylko obiektywem, zdjęcie jakie nim wykonujemy są dwuwymiarowe, nie dają złudzenia bryłowości, plastyczności obrazu. Zdjęcia do fotoplastikonu wykonuje się przy pomocy aparatów stereoskopowych. Posiadają one 2 obiektywy, umieszczone w odległości 6 cm jeden od drugiego tj. takiej jaka zazwyczaj dzieli od siebie oczy człowieka.

Uzyskane w ten sposób dwa zdjęcia, przedstawiające jeden obraz — jedno umieszczone nieco z lewej, drugie z prawej strony — należy jeszcze za pomocą specjalnych sposobów technicznych pokolorować. Jeżeli będziemy je teraz oglądali przez okulary odległe od siebie o 6 cm, ujrzymy obraz plastyczny, bryłowy, taki

jak, oglądamy w rzeczywistości.

Fotoplastikon składa się z dużej skrzyni w formie np. prostego graniastopu 48-kątnego, który w każdej ze ścian bocznych ma umieszczoną parę okularów. Wewnątrz skrzyni automat przesuwający cykl podwójnych klisz, zatrzymując każdą parę przed okularami na czas potrzebny do obejrzenia obrazu. Klisze są silnie oświetlone przez elektryczne żarówki. Należy jeszcze ustalić właściwe oddalenie zdjęć od okularów w celu uzyskania obrazu naturalnej wielkości. Teraz wiemy już wszystko. Pozostaje jeszcze kupić bilet i przy dźwiękach patefonu wyruszyć na 20-minutową, ciekawą wycieczkę do stolicy ludowych Węgier — Budapesztu.

## Z TEKI FILATELISTY



W naszym kąciку zamieszczaliśmy już znaczki geograficzne, sportowe, balonowe, brakuje jeszcze znaczków ze... zwierzętami. Reprodukowane poniżej znaczki świadczą o tym, że i album ze znaczkami może być podręcznikiem szkolnym, wielką pomocą w nauce biologii. Nie bez powodu w ZSRR filatelistyka jest obowiązkowym przedmiotem szkolnym. Pierwszy znaczek jest właśnie radziecki i przedstawia... poczwierzę krówek. Obok niej młoda,

## HUMOR



— Czy ty już wiesz, że dzisiaj rano o piątej umarł Franek.  
— Co ty mówisz?  
— No, mnie by się coś takiego nie mogło zdarzyć, ja o piątej to jeszcze śpię.

## ZOOLOGIA CZY FILATELISTYKA

zdrową dziewczyna wiejska. Wartość znaczka 10 kop, kolor czerwony. Na drugim znaczku widzimy wiewiórkę, tak popularnego mieszkańca naszych lasów. Znaczek



wchodzi w skład kilkunastkowej serii tannu-louwiańskiej, przedstawiającej zwierzęta tego kraju. Trzeci znaczek śle nam pozdrowienia z dalekiego, gorącego Libanu. Poczta tego kraju upamiętniła przeloty wędrownych ptaków specjalnym znaczkiem wartości 25 p w kolorze niebieskim.

## Nowości filatelistyki

Polska. W najbliższych dniach ukazać się ma seria okolicznościowa z okazji piątej rocznicy powstania PKWN. Seria będzie się składała z 3 wartości: 10 zł — trasa W-Z widziana od strony mostu Śląskiego, 15 zł — podobizna prez. Bieruta z odpowiednimi datami i napisem „5 lat Polski Ludowej“, oraz 35 zł — nowa antena radiostacji raszyńskiej o wysokości ponad 300 m. Projekty dla dwóch pierwszych wartości wykonał prof. W. Borowski, dla trzeciej R. Kleczewski. Nakład 1 milion serii.

Austria. W ostatnich dniach czerwca wydano znaczek okolicznościowy dla uczczenia dzieła polskiego lekarza-okulisty dra. Ludwika Zamenhosa — międzynarodowego języka Esperanto. Wartość

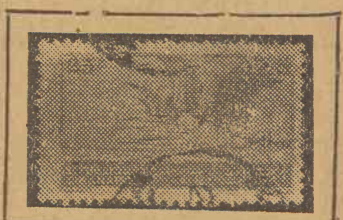


znaczka 20 gr, kolor szmaragdowo zielony.

W strefie radzieckiej Niemiec przedrukowano 24 fen. (karmionowy) znaczek okolicznościowy z okazji wyborów na Kongres Ludowy (znaczek ten reprodukowaliśmy w jednym z ostatnich kąciuków). Nadruk jest dwuwierszowy w kolorze czarnym: „3. Deutscher Volkskongress 29-30 Mai 1949“.

Rumunia. Ukazały się 2 znaczki dla uczczenia 150-lecia urodzin Puszkina: 11. X. L. — czerwony i 30 L. — zielony. W przygotowaniu jest seria UPU, składająca się także z 2 wartości: 20 i 30 lei.

Węgry. Z okazji roku puszkiniowskiego wydano znaczek okolicz-



nościowy wartości 1+1 ft. koloru czerwonego. Nakład 100.000 egz. Z tej samej okazji wyszedł blok w nakładzie 50.000 ciętych i 50.000 ząbkowanych znaczków o wartości także 1+1 ft. i w kolorach żółto-brunatny (fioletowy) czerwony. (kied).